Sroda, 10 (22) Czerwca 1870 r.

Środa, 10 (22) Czerwca 1870 r.

№ 126. ROK SIODMY. № 126.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

# DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuznieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane*.

**Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.**

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

## PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

**Dziennik Warszawski w III-m kwartale r. b. wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w II-m kwartale, formacie.**

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

| | | |
|---|---|---|
| **na rok** . . . . . | **rs. 8** | — |
| „ **6 miesięcy** . | „ **4** | — |
| „ **3 miesiące** . | „ **2** | — |
| „ **1 miesiąc** . | „ | — **k. 67** |

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich,** na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

| na rok; | na pół roku; | na 3 miesiące; | na miesiąc. |
|---|---|---|---|
| **10 rs.**[1] | **5 rs.**[2] | **rs. 2 k. 50**[3] | **k. 84**[4] |

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora**.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika.**

[1] W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.

[2] W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.

[3] W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.

[4] W tej cyfrze za ekspedycję 3½ za przesyłkę pocztą 13½ kop.

### SPIS RZECZY.



Najwyższy ukaz z 28-go marca r. b., nadający Sergjuszowi *Szałowowi*, posiadaczowi majoratu Dobkiszki w powiecie kalwaryjskim, część lasu z leśnictwa serejskiego, z rocznym dochodem 260 rsr., z wszystkiemi prawami i służebnościami jakie posiadał skarb, — zamieszczony był w wczorajszym (121) numerze *Warsz. Dniewn.*

*Ustawa warszawskiego towarzystwa ubezpieczenia od ognia.* (Najwyżej zatwierdzona 1 maja 1870 r.)

(Dalszy ciąg; patrz N. 118 119, 123, 124 i 125).

Rozdział IX. *Porządek ubezpieczenia.* § 85. Pragnący ubezpieczyć jaką budowlę, powinien oznajmić o tem zarządowi lub ajentowi towarzystwa. Od nich posyła się budowniczy dla ułożenia opisu, oszacowaniu i planu budowli, z wykazaniem wszystkich okoliczności, wymienionych w następującym rozdziale. Lecz w tych miejscach gdzie towarzystwo nie ma swych budowniczych, właściciele mogą tego dokonać przez innych budowniczych, za ich podpisem, i natenczas już wprost udawać się do zarządu z oznajmieniem o ubezpieczeniu. Przytem powinno być przedstawione prawne świadectwo, że taki majątek istnieje rzeczywiście. Oprócz tego na planie powinny być wykazane sąsiednie budowle w odległości do 15 sażeni (lub bliżej) od ubezpieczonych budowli znajdujące się. Jeżeli pożar nastąpi od takiej sąsiedniej budowli, znajdującej się w wyżwspomnionej odległości, a na planie nieoznaczonej, to ubezpieczający się pozbawia się prawa żądania wynagrodzenia za stratą spowodowaną przez ten pożar.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

## RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—125).

Spostrzegł to niezadowolenie w twarzy interesantki zacny pan Henryk de Lancy i rzekł:

— Widzę, że panią nie zbyt zachwyca myśl występowania bezpłatnie? A jednak jest bardzo wiele takich panien, które dopraszają się o podobny zaszczyt — są nawet takie, które za to płacą i dość drogo, proszę mi wierzyć.

— Wierzę panu, odrzekła Wioletta, lecz ja jestem uboga — tak uboga, że potrzebuję koniecznie wynagrodzenia za moją na scenie pracę.

— I dojdziesz do tego z czasem, moje dziecko, nie pierwej jednak aż nauczysz się grać i nabędziesz wszelkich tajemnic dramatycznej sztuki. Grać komedję, moja panienko, jest to umiejętność taka jak każda inna; nabywa się jej przez naukę i doświadczenie. Jeżeli więc umieścisz się w jakim teatrzyku na prowincji, będziesz tam występować przez kilka miesięcy, rozumie się bezpłatnie, nabędziesz trochę doświadczenia, wtedy już przyrzekam ci że wynajdę koniecznie jakieś dla ciebie miejsce — weź się więc do pracy, moje dziecię!

— Jak to? proponujesz mi pan teatr na prowincji i chcesz abym w nim występowała bezpłatnie! Ależ ja tego uczynić nie mogę, bo muszę mieszkać w Londynie przy matce i zarabiać na pierwsze życia potrzeby.

Agent rozparł się w fotelu, podniósł oczy do góry i wzruszywszy ramionami rzekł:

— Żądasz więc odemnie rzeczy niemożebnych piękna panienko, wyznaję przeto że nie mogę ci być użytecznym i... żegnam.

To rzekłszy, umoczył pióro w kałamarzu i zaczął pisać na nowo.

Wioletta powstała z krzesła i zamierzała odejść. Biedne dziewcze pomyślało że i do teatru dostać się równie trudno jak zostać guwernantką!

Gdy jednak doszła już do drzwi, mężczyzna który stał dotąd przy oknie, a który odwrócił się i przypatrywał całej scenie pomiędzy agentem i naiwną pretendentką, zawołał nagle:

— Zatrzymaj się chwilkę jeszcze, moje dziecie! Racz usiąść i zaczekać na mnie, dopóki się nie rozmówię z moim kolegą... De Lancy! zawołał zwracając się do agenta, doprawdy nie rozumiem dla czego stałeś się dziś takim niedołęgą, mój drogi!

— Pan de Lancy, podniósł głowę i rzekł zdziwiony.

— Co pan przez to rozumiesz?

— To że musiałeś być chyba ślepym żeby nie dostrzedz iż ta młoda osoba jest właśnie istotą której nam tak bardzo potrzeba do cyrku.

Człowiek który to mówił był właśnie dyrektorem cyrku, panem Maltravers.

— I cóż ona ma robić w cyrku? zapytał agent.

— Ależ będzie przedstawiała królowę piękności w nowym balecie komicznym, który tam dajemy! Zapomniałeś więc już że od niejakiegoś czasu szukam po całym Londynie pięknej panienki i żeś mi sam naprzysyłał mnóstwo szkaradnic dla zapełnienia tej ważnej roli? A teraz kiedy masz przed sobą uosobioną Wenus w słomianym kapeluszu, pozwalasz jej wyjść ztąd, twierdząc że nic dla niej uczynić nie możesz?

Wioletta zarumieniła się usłyszawszy nadany sobie tytuł bogini piękności.

Dyrektor teatru rozśmiał się spostrzegłszy jej zapłonienie i rzekł:

— Oh! moje dziecię... przyzwyczaisz się prędko do rozmaitych komplementów w podobnym rodzaju — tymczasem jednak, porozumiejmy się, jeżeli to być może. Mówiłaś że chcesz być zaangażowaną do którego z teatrów w Londynie?

— Tak panie.

— I nigdy dotąd nie występowałaś panna na żadnej scenie?

— Nigdy.

W takim razie posłuchaj mnie uważnie: Za pierwszym razem, gdy ci pozwolą otworzyć usta w obec publiczności angielskiej, przekonasz się że uczynić to będzie ci tak trudno jak gdybyś urodziła się głuchą i niemą. Wyobrażasz sobie biedne dziec-

§ 86. Ubezpieczający obowiązany jest zawiadomić zarząd towarzystwa czy w ubezpieczonej budowli nie znajdują się w wielkich ilościach przedmioty lekko zapalające się, jako to: dziegeć, olej, nafta, spirytus, konopie, len, zboże, siano, słoma i t. d., lub czy nie przewiduje się że po ubezpieczeniu takowe przedmioty będą zamieszczone; co do fabryk i zakładów,—jakie odbywają się w nich roboty, jakiemi maszynami, to jest czy za pomocą wody, ognia lub innej siły i czem są oświetlane?

§ 87. Przy oszacowaniu bierze się w rachubę tylko wartość samej budowli bez wszelkiego względu na grunt ziemi lub korzyść położenia.

§ 88. Każdy korpus budowli, jak również oficyny i inne oddzielne przybudowania szacują się oddzielnie.

§ 89. Opis i oszacowanie ruchomości odbywa się w następujący sposób: *a)* Meble i inne ruchomości szacują się osobno i wymieniają się w opisie w taki sposób: 1) meble, powozy i domowe przyrządy; 2) odzież i bielizna; 3) futra; 4) srebra; 5) złote rzeczy; 6) lustra; 7) porcelana i szkło; 8) drukowane książki lub nóty, wykazując wartość jednych i drugich oddzielnie; 9) instrumenta muzyczne, z wymienieniem jakie mianowicie; 10) instrumenta fizyczne, optyczne, wykazując wartość ich osobno; 11) instrumenta chirurgiczne. *b)* Kosztowności bibljoteki w całym ich składzie, obrazy, ryciny; zbiory naturalnych rzadkości, medali oznaczają się w szczegółowym opisie i szacują się oddzielnie. *c)* W opisie fabrycznych przynależytości, materjałów i wyrobów, oznacza się: do jakiej sumy dochodzi cały obrotowy w zakładzie lub fabryce kapitał i czy znajduje się w składach przy porcie lub nad rzeką, lub w składach prywatnych, sklepach, w domu lub w fabryce. *d)* Należące do innej osady towary oddane w komis, powinny być oddzielnie zadeklarowane, w przeciwnym razie ubezpieczenie uważa się za nieważne.

§ 90. Ubezpieczenie towarów może być dwojakiego rodzaju: 1) ogółowe, bez szczegółowego wymieniania towarów, i 2) szczegółowe, kiedy każdy towar oznacza się osobno.

§ 91. W pierwszym razie szacuje się cała partja, sklep, skład lub magazyn, w drugim zaś oznacza się cena każdego towaru osobno.

§ 92. Deklaracje przedstawianych do ubezpieczenia przedmiotów, podpisują się przez ubezpieczających je, lub ich pełnomocników.

§ 93. Za opis, oszacowanie i plan, zrobione przez budowniczego towarzystwa, właściciel majątku nic nie płaci.

§ 94. Zarządowi towarzystwa i jego ajentom wolno sprawdzać deklaracje, opisy i oszacowania, tak przed ubezpieczeniem jak i po niem, za pomocą układania szczegółowych anszlagów, ale takie sprawdzanie po pożarze nie dopuszcza się; jeżeli przy sprawdzeniu przed pożarem okaże się iż wartość ubezpieczonego przedmiotu nie zgadza się z oszacowaniem oznaczonem w deklaracji lub polisie, to zarząd zawiadamiając o tem jednocześnie ubezpieczonego, ma prawo zniszczyć polisę, a otrzymane premjum zwrócić ubezpieczonemu, według obliczenia terminu ubezpieczenia.

§ 95. Jeżeli właściciel pragnie ubezpieczyć budowle, a tymczasem dla zrobienia opisu, oszacowania i planu będzie potrzeba posłać budowniczego od zarządu, to wnosi naprzód część opłaty asekuracyjnej, na co otrzymuje kwit, lecz to nie oznacza jeszcze że majątek już został przyjęty do ubezpieczenia.

§ 96. Ubezpieczenie rozpoczyna się od godziny 12-ej w południe tego dnia, kiedy wpłynie do kasy w całkowitości premjum asekuracyjne, opłata skarbowa i inne opłaty, na co wydaje się rachunek, z wskazaniem Nr. przyszłej polisy ubezpieczenia, mający równą z nią moc obowiązującą, lecz tylko pod względem ogólnej sumy ubezpieczonej. Gdyby przed wygotowaniem polisy nastąpił pożar w ubezpieczonym majątku, to strata poniesiona przez ubezpieczonego, będzie obliczona na podstawie deklaracji złożonej przy ubezpieczeniu przez samego ubezpieczonego lub jego pełnomocnika, lub na podstawie planu zrobionego przez budowniczego towarzystwa, a podpisanego przez ubezpieczonego lub jego pełnomocnika.

§ 97. Ubezpieczenie po upływie terminu ustaje o godzinie 12-ej w południe, lecz może być odnowione i na to wydaje się świadectwo, z powołaniem się w takowem na polisę i jej numer.

§ 98. Każdy, kto ubezpieczył swój majątek, powinien starannie zachowywać swoje polisę, albowiem w nieszczęśliwym wypadku, strata według niej powinna być wypłacona i na niej podpisana. Lecz jeżeli polisa spali się lub zostanie zagubiona, to ubezpieczony powinien bezzwłocznie dać znać o tem na piśmie zarządowi towarzystwa, który ogłasza o tem w dziennikach na koszt ubezpieczonego, a po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia, wydaje kopję polisy.

§ 99. Pragnący przedłużyć ubezpieczenie, powinien na 8 dni przed terminem oznajmić o tem zarządowi, i zawiadomić o zmianach w ubezpieczonym majątku.

§ 100. Jeżeli przedmioty ubezpieczone zostaną przeniesione lnb przewiezione w jakiekolwiek miejsce w złożonej deklaracji lub w polisie ubezpieczenia nieoznaczone, lub jeżeli właściciel przedmiotów uzna za właściwe zrobić jaką zmianę, zmniejszającą wartość przedmiotów, lub narażającą je na większe niebezpieczeństwo; zmieniając poprzedni ich stan, to obowiązany jest na piśmie zawiadomić o tem zarząd towarzystwa, pozbawiając się w przeciwnym razie prawa żądania wynagrodzenia. Zarząd oznajmia na to swą zgodę, z powiększeniem lub bez powiększenia premjum, stosownie do okoliczności; lecz gdyby zarząd na to się nie zgadzał, to zniósłszy ubezpieczenie, wraca otrzymane premjum asekuracyjne, według obliczenia terminu polisy.

§ 101. Ubezpieczenie przenosi się na inne przedmioty lub ustępuje się innym osobom nie inaczej, jak z wiedzą zarządu towarzystwa, albowiem ten odpowiada tylko za takie przedmioty, które były u niego ubezpieczone, i tylko tym osobom (lub ich spadkobiercom), na imię których zrobione było ubezpieczenie. Dla tego jeżeli ubezpieczona budowla lub inny majątek przejdzie w inne ręce lub do spadkobierców, to nabywca powinien bezzwłocznie zawiadomić zarząd towarzystwa. Spadkobiercy korzystają z ubezpieczenia na poprzedniej podstawie, co zaś do osób postronnych od zarządu będzie zależało: przyjąć na ubezpieczenie towarzystwa ustąpienie lub nie, i w ostatnim razie zwraca się według obliczenia premjum asekuracyjne.

§ 102. Ustąpienie zabezpieczonego majątku innym osobom bez wiedzy zarządu, czyni ubezpieczenie nieważnem (*d. n.*)

---

*Nominacja i uwolnienie.*— Przez Najwyższy rozkaz do straży granicznej, z 13 (25) maja, dowódca kompanji brygady kaliszskiej, major *Macjewski*, mianowany został dowódcą tej brygady, z awansowaniem na podpułkownika; dowódca brygady kaliszskiej, podpułkownik *von Gelgreich*, uwolniony zostaje od służby, z powodu słabości zdrowia, w stopniu pułkownika, z mundurem i emerytura. (*Ruski Inwalid*).

---

*Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej* ma honor oznajmić, że kupóny od akcij Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej płatne dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., wypłacane będą stosownie do wyboru akcjonarjuszów, począwszy od daty powyższej: w Warszawie w Kasie Głównej Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej N. 1066 lit. *p*; albo złotem licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, albo papierami bankowemi kurs w kraju mającemi, podług dziennego kursu giełdy warszawskiej; albo też wekslami przez dom handlowy J. G. Bloch na zlecenie akcjonarjusza na Berlin, Paryż, Londyn lub Amsterdam wystawionemi, licząc za sto rubli srebrem: 107 talarów pruskich; za sto rub. sr.: 400 franków; za sto rub. sr.: 16 funtów sterlingów; za sto rub. sr.: 188 guldenów holenderskich; w Berlinie przez domy bankierskie Joseph Jaques, oraz Feig et Pinkus; w Amsterdamie przez dom handlowy Lippmann Rosenthal et Comp., według kursów wyżej oznaczonych.

---

## Warszawa, dnia 10 (22) Czerwca

Stronnictwo liberelne w Austrji zaczyna się obawiać, aby przy następnych wyborach do sejmów prowincjonalnych, nie otrzymało zwycięztwa, tak samo jak niedawno w Belgji, stronnictwo klerykalne; stronnictwo liberalne zajmując się agitacją wyborczą w Wiedniu, zaniedbało prowincję z czego korzystali jego przeciwnicy. Szczególniej obawiają się zwycięztwa klerykalnych w Niższej Austrji, Tyrolu, Karyntji, Krainie i Dalmacji, w których to prowincjach kierunek wyborów po większej części znajduje się w ręku wyższego duchowieństwa. Wpływ wyborów na skład rady państwa a mianowicie izby deputowanych, da się dopiero spostrzedz w późnej jesieni, kiedy rada państwa zostanie zwołana do obrad nad reformami w konstytucji, obecnie bowiem tak sejmy prowincjonalne, jak i rada państwa powołane będą jedynie do wyboru, pierwsze—

---

ko, że ponieważ czytałaś Szekspira i odegrałaś parę scen w kółku familijnem, dosyć ci będzie pokazać się na scenie teatru aby wzwołać oklaski i stać się nowoczesną Siddons? Otóż, mylisz się moje dziecię!.. Ażeby grać komedję, trzeba się tego uczyć tak samo jak grać na fortepianie naprzykład—lub, jak trzeba się uczyć cudzoziemskich języków—a taka nauka trwa długo, bardzo długo czasem...

Wioletta poglądała z rozpaczą na ożywioną twarz dyrektora, który mówił do niej tak smutne rzeczy z wesołością wzrastającą co chwila.

— Cóż więc mam począć? mój panie—zapytała z miną żałosną. Nie mam czasu na nauczenie się tylu i tak trudnych rzeczy a potrzebuję zarabiać natychmiast.

— I zarobisz nieco, moję dziecię, i to jeszcze z największą łatwością—odrzekł uśmiechnięty zawsze dyrektor.

— Oh! panie—powiedz mi więc, co mam czynić? zawołała zdziwiona Wioletta.

— Cóż powiesz na to, moja panno, odrzekł pan Maltravers, jeżeli ci ofiaruję ośmnaście szylingów na tydzień za to, ażebyś każdego wieczoru zasiadła na dziesięć minut w świątyni złoconej, ustrojona w najpiękniejszy kostjum, jaki kiedykolwiek widziano na scenie? Cóż powiesz, słowem, jeżeli ci zaproponuję przedstawiać niemą postać „królowej piękności” w nowym balecie komicznym? Rola twoja łatwa—nie potrzebujesz ani się odezwać i tylko siedząc spokojnie, pozwolisz się admirować widzom. Za to tylko będziesz brała ośmnaście szylingów na tydzień... Cóż, jakże się pannie podoba moja propozycja?

— Oh! przyjmuję ją z największą wdzięcznością! zawołała Wioletta, która pomyślała sobie, że za dziesięć minut przepędzone co dzień, na scenie, będzie zarabiała dwa razy tyle co u pani Trevor za ciężką całodzienną nauczycielską pracę.

Nagle jednakże zatrzymała się i pobladła. Przyszło jej bowiem na myśl, czy matka a szczególniej Ljonel tak dumny, pozwoli jej występować publicznie w kostjumie, pomiędzy tancerkami i to za opłatą jeszcze?

— A przecież jesteśmy już tak ubodzy! pomyślała dalej, że byłoby grzechem, dla jakiejś próżności czy fałszywego wstydu, zrzekać się tak łatwego i tak znacznego zarobku.

Z tem wszystkiem jednak czuła że nie może rozstrzygnąć ostatecznie tej kwestji bez wiadomości matki—ozwała się więc lękliwie:

— Czy nie raczysz panie dyrektorze, zostawić mi parę godzin czasu dla poradzenia się matki, bez pozwolenia której nie podobna mi będzie przyjąć pańskiej, tak wybornej propozycji...

— Owszem! owszem, moje dziecię— odrzekł łaskawie pan Maltravers. Lecz mogę ci tylko zostawić czas od tej chwili do jutra, do godziny jedenastej z rana. Wtedy bowiem będę już musiał postarać się o inną osobę do przedstawienia roli „królowej piękności.” Sądzę, że najlepiej będzie, jeśli sama przyjdziesz do mego teatru jutro o wpół do jedenastej?

— Dobrze panie.

— W takim razie— weź oto mój bilet wizytowy. Okażesz go odźwiernemu, przy wejściu przeznaczonem dla artystów — zaprowadzi cię on do mnie natychmiast. A pamiętaj być słowną, gdyż mamy mnóstwo aspirantek do twojej przyszłej roli. Wszystkie najbrzydsze figurantki z baletu, sądzą się być stworzonemi do przedstawiania roli królowej wdzięków...

Wioletta przyrzekła być punktualną. Czuła ona że przed wyjściem z „bióra” powinna opłacić komisowe panu de Lancy—lecz ajent domyśliwszy się że biedna dziewczyna nie posiada szeląga przy duszy, oświadczył jej z uśmiechem, że zaczeka chętnie na swoją należność i że wolno jej zapłacić mu z pieniędzy które weźmie za pierwszy tydzień swoich wystąpień na scenie teatru Drury Lane.

Pożegnawszy zię z panami: Maltravers i de Lancy, Wioletta wyszła z kantoru dramatycznego ajenta, uszczęśliwiona i wróciwszy spiesznie do domu opowiedziała matce i bratu całe zdarzenie, zaklinając ich ażeby nie sprzeciwiali się jej przedsięwzięciu, jeżeli nie chcą zmartwić jej okrutnie, odbierając możność wspólnej a tak korzystnej pracy.

Z początku Klara i Ljonel ani słyszeć nie chcieli o wystąpieniu Wioletty, lecz powoli, pełna postanowienia i zapału wymowa młodej dziewicy przełamała ich opór. (*d. c. n.*)

delegatów do rady państwa, druga—członków delegacji, a przy zachowaniu systemu grup w wyborach nie będzie rozstrzygała większość. Zdaje się, iż miasta i izby handlowe reprezentowane będą w radzie państwa przez stronnictwo wierne konstytucji, gminy wiejskie w części przez klerykalnych i w części przez demokratów, zaś wielcy właściciele, mający pewną przewagę, przez stronnictwo reformy.

Francuzcy ministrowie, a szczególnie minister spraw zagranicznych, na onegdajszem posiedzeniu ciała prawodawczego w przedmiocie kolei żelaznej przez górę św. Gotarda, tembardziej mogli udzielić zaspakajające zapewnienia, że reprezentant Szwajcarji w Paryżu dr. Kern, poprzednio uwydatnił przed ks. Grammont, iż neutralność Szwajcarji przy tem przedsięwzięciu stanowczo jest zapewniona, co też potwierdzili posłowie Włoch i Związku północno-niemieckiego, kawaler Nigra i baron Werther.— Zatrważające pogłoski o stanie zdrowia cesarza Napoleona tak się rozpowszechniły, szczególniej w skutku usiłowań spekulantów giełdowych, pragnących wyzyskać powstającą ztąd trwogę na swoją korzyść, że wszystkie półurzędowe dzienniki paryzkie zmuszone były im zaprzeczyć, podając szczegółowe doniesienia o lekkich cierpieniach podagrycznych cesarza. Do rozpowszechnienia wspomnionych pogłosek przyczyniło się w części odroczenie przeniesienia się dworu do Saint-Cloud.

Z Brukseli donoszą, że król przychylił się do podania gabinetu Frère-Orban o dymisję, a *Indep. belge* podaje już nazwiska członków nowego klerykalnego gabinetu, który zamierza rozwiązać izbę deputowanych dopiero po jej zwołaniu w listopadzie. Dzienniki liberalne żądają bezzwłocznego rozwiązania izby i rozpisania nowych wyborów, protestując przeciw długiemu utrzymywaniu kraju w niepewności.

Pogłoski, jakoby w dzień Bożego Ciała, w Lizbonie miała miejsce kontr-rewolucja, okazały się bezzasadnemi. Przeciwnie marszałek Saldanha, postępując dalej na obranej drodze, wyjednał u króla dekreta, które już zostały ogłoszone, a które nadają Portugalji prawo petycji, wolność zgromadzania się i stowarzyszania się, wolność wychowania i znoszą karę śmierci w osadach portugalskich.

Postępy cywilizacji dają się spostrzegać nietylko w Europie, ale i na odległym wschodzie Azji, mianowicie w Japonji, gdzie obok już istniejącej jednej linji telegraficznej pomiędzy Jeddo a Jokohama, urządzają drugą pomiędzy Osaka a Hiogo i przystąpiono do budowy kolei żelaznych.

## Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 19 (7) czerwca.* *Liberté* zapewnia, że rada ministerjalna zastanawiała się wczoraj nad drogą żelazną przez górę św. Gotarda i że ministerstwo nie uważa konwencji zawartej w tym względzie pomiędzy Szwajcarją, Prusami i Włochami za kwestję doniosłości politycznej. *France* pisze: Jeżeli kwestja ta wywołała we Francji niejakie wzburzenie, to odpowiedzialnem jest za to nieroztropne przemówienie pp. Bismarcka i Sybel'a w parlamencie północno-niemieckim, którzy dali do zrozumienia, że pomieniona linja drogi żelaznej ma doniosłość strategiczną. Francji służy prawo domagania się, ażeby z powodu drogi żelaznej przez górę św. Gotarda, zasada neutralności Szwajcarji została na nowo uznana i proklamowaną. (*Cor. Bür.*)

* *Paryż, 19 (7) czerwca.* *Constitutionnel* oświadcza, że pogłoski, podług których wyjazd dworu do St. Cloud został odroczony z powodu stanu zdrowia cesarza, są bezzasadne, i dodaje: Cesarz cierpi tylko na lekkie ataki pedogry, które nie przeszkadzają mu bywać na posiedzeniach rady ministerjalnej. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 18 (6) czerwca.* Izba deputowanych przeszła na posiedzeniu dzisiejszem, co do rozmaitych kontr-projektów postawionych przeciw projektom finansowym ministerstwa, na wniosek sprawozdawcy komisji finansowej, do porządku dziennego. (*Tamże*).

* *Florencja, 18 (6) czerwca.* Komisja senatu, roztrząsająca projekta dotyczące armji i finansów, przyjęła bez zmian wnioski izby deputowanych i mianowała Menabreę sprawozdawcą.— *Opinione* potwierdza wiadomość o mianowaniu prefekta z Forti, Calendy, prefektem Rawenny. (*Tamże*).

* *Bruksela, 19 (7) czerwca.* *Moniteur belge* pisze: Dowiadujemy się, że ministrowie podali się do dymisji na ręce króla.—Podług *Ind. belge*, skład nowego ministerstwa ma być następujący: De Naeyer, Jacobs, Thonissen, Royer, De Behr i Delcour. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 18 (6) czerwca.* Na senatorów wybrano prawie wyłącznie bajorów niezależnych i tylko kilku radykalnych. W okręgu Mehediat, Kuza obrany został senatorem. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 19 (7) czerwca.* Dekret książęcy zwołuje izby na 27-go czerwca. Powiadają atoli, że izby, niezwłocznie po zgromadzeniu się ich, zostaną odroczone do późnej jesieni. (*Tamże*).

* *Madryt, 18 (6) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów przedstawione zostały nowe petycje na korzyść Espartery i księcia Montpansier.—Telegramy urzędowe z w. Kuby donoszą, że projekt zniesienia niewolnictwa został na Antillach hiszpańskich dobrze przyjęty.—*Imparcial* powiada, że rewolucjoniści hiszpańscy wzdychają do tego, ażeby król hiszpański pochodził z domu bragranckiego, dla utworzenia pomiędzy obudwoma krajami unji, której przedmiotem byłaby przedewszystkiem polityka międzynarodowa. (*Cor. H. B.*)

* (Ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej). W dniu wczorajszym pod przewodnictwem prezesa rady zarządzającej tajnego radcy Kruze i w obecności inspektora dróg żelaznych radcy stanu Biergiel, komisarza rządowego radcy stanu Hörschelmann, oraz naczelnika zarządu policyjno-żandarmskiego jenerał-majora Moller, odbytem zostało XII zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Czterdziestu czterech obecnych akcjonarjuszów reprezentowali kapitał w akcjach rubli srebr. 2,283,500. Na asesorów zaproszonymi zostali: tajny radca senator Karnicki, radca stanu Chwalibóg, na sekretarza zaś sędzia Teofil Piotrowski.

We wstępnem przemówieniu swojem, prezes rady zarządzającej, zdawszy treściwie sprawę z dokonanych przez zarząd prac w ubiegłym roku 1869, oraz z osiągniętych w tymże roku rezultatów oznajmił zgromadzonym pomyślny wzrost dochodów w roku bieżącym.

Według dotychczasowych danych, dochód w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy roku 1870 doszedł nigdy nie praktykowanej dotąd cyfry rsr. 1,143,188 kop. 85 $^1/_2$, to jest przewyższył dochód roku 1869 za ten sam czas o rsr. 145,045 kop. 50, i najwyższy jaki dotąd osiągniętym był dochód w roku 1868 o rs. 128,317 kop. 4 $^1/_2$.

Ten znaczny wzrost dochodów pomyślną dla przyszłości przedsięwzięcia jest wróżbą.

Po złożeniu szczegółowego sprawozdania przez zarząd, przewodniczący w komisji rewizyjnej p. Juljusz Wertheim, przedstawił sprawozdanie tejże komisji obejmujące rozbiór rachunków upłynionego roku i wniosek o udzielenie radzie zarządzającej pokwitowania z rachunków i zarządu za rok 1869. Wniosek ten jednomyślnie przez akcjonarjuszów przyjętym został. Z kolei porządku dziennego zapadła uchwała względem postanowienia dywidendy za rok 1869 po rubli 5 kop. 75 na akcję, oraz przelania z zysków roku 1869 na rzecz nadzwyczajnego zasobowego funduszu sumy rubli 84,028 niezależnie od odłożonej w moc § 43 Ustawy rezerwy zwyczajnej w sumie rubli 19,520 kop. 31.

Do komisji rewizyjnej na rok 1870 wybranymi zostali na członków: Juljusz Wertheim, Henryk Rossmann i Stanisław Wołowski. Na zastępców: Henryk Natanson i Edward Tys. Wychodzący w roku bieżącym ze składu rady zarządzającej: jenerał-major Czernicki, p. Gustaw Müller, jednomyślnje na nowo wybranymi zostali. Po wyczerpaniu tym sposobem porządku dziennego, posiedzenie zamkniętem zostało.

* (Wiadomości gospodarskie). Z korespondencji z miesiąca czerwca z okolic Łowicza (powiat łowiczski gubernja warszawska) do *Kur. Codz.* dowiadujemy się, że urodzaje w okolicach powyższych są dobre: żyto jest bujne, jarzyny ładne, a pszenica nawet na piaskach pięknie wzrosła. Cały m. maj był suchy; po ostatnich deszczach grochy poszły wyśmienicie. Mocna zima zabezpieczyła rośliny od robactwa, które w r. z. znaczne szkody zrządziło.— Zaś w okolicach Ciechanowa (powiat ciechanowski gubernja płocka), jak piszą do *Kur. Wars.*, padające tam w ciągu m. maja obfite deszcze, nie dozwalały pośpieszyć się z zasiewami, i z tej to przyczyny takowe dopiero w końcu t. mies. z trudnością dopełnione zostały. Z początkiem wiosny zasiewy ozime bardzo dobrze się tam przedstawiały, a szczególniej pszenica do tego stopnia zaczęła bujać, iż wielu gospodarzy z początkiem drugiej połowy maja takową poprzecinało. Wszystko bardzo świetnie przedstawiało się na polach i rokowało znakomite urodzaje. Dopiero od 8(20) maja nadzieje osłabły; niepraktykowane bowiem zimna w tym czasie, jak również przymrozki w dniach 11 (23) i 18 (30) maja, bardzo wiele szkody przyniosły gospodarstwom: pszenice porzedniały i zżółkły, żyta szczególniej na nizinach i gruntach sapowatych prawie zupełnie przepadły, a rzepak zimowy, który i tak nie rokował obfitego zbioru, mocno ucierpiał z powodu zimna i przymrozków, tak iż zaledwie lichy plon wydać może.

* (Opieka nad zwierzętami). Z jednego z rozkazów dziennych do warszawskiej policji wykonawczej dowiadujemy się, że pewien rzeźnik, za przewożenie cieląt na prostych, wązkich wozach, w nader męczącem położeniu, skazany został na karę pieniężną w ilości 10 rs.

*** (Kurjerek).** I wczoraj pogoda nie poprawiła się, choć nad wieczorem obawa deszczu znikła o tyle, iż znaczna część amatorów ogródkowych przedstawień zgromadziła się do Eldorado, Alhambry a w części i do innych, mniej już szczęśliwych teatrzyków. W każdym jednak razie, dzień był pochmurny, a i dzisiejszy nawet acz jaśniejszy chwilami, nienapowabniej wygląda. Jeżeli więc nie rozjaśni się i nie ocieplí do jutra, to radzilibyśmy p. Stobińskiemu odłożyć zapowiedziany na jutro jego benefis w Alhambrze, gdyż pomimo całej sympatji jaką ten artysta i dyrektor swej trupy budzi w tak licznie uczęszczającej do Alhambry publice, może mieć skąpy z benefisu dochód. Trudno-ż bowiem wymagać, aby ludzie narażali się na zmoknięcie i przeziębienie dla ujrzenia tego co, poczekawszy cierpliwie, w ciepły i pogodny wieczór zobaczyć przecie mogą.

Ale już dosyć o tem — przejdźmy do poważniejszych faktów:

— Jednym z takich jest niewątpliwie sprawozdanie z obrotu funduszów za rok 1869, jakie w tych dniach zarząd kasy wsparcia rzemieślników pracujących w warsztatach mechanicznych drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przedstawił swojej władzy.— Otóż z cyfr tego sprawozdania widzimy, że stan sanitarny rzemieślników pracujących w owych warsztatach był zatrważającym w ciągu roku zeszłego—albowiem z ogólnej sumy rozchodu, na cały rok wynoszącej rsr. 14,153 kop. 85, wydano na same lekarstwa, pijawki, bandaże, doktora, chirurga i szpital, słowem na chorobę 970 uczestników, rubli srebrem 9,323 — czyli że każdy z uczestników w przecięciu chorował za blizko 10 rubli rocznie—gdy tymczasem na wszelkie inne potrzeby wydano tylko rubli 4,830, a w tej cyfrze już się mieści remanent pożyczek zeszłorocznych nieodebranych dotąd, wynoszący 591 rubli—i koszta pogrzebu chorych rsr. 296 kop. 50. Stosunek to istotnie rażący i pobudza do myślenia nad fatalnym stanem zdrowia tych rzemieślników.

— Odezwa zarządu stowarzyszenia spożywczego „Merkury," zamieszczona w pismach wczorajszych z powodu przypadającego wkrótce półrocznego perjodu zamknięcia książek kantoru, powoduje nas do uczynienia kilku uwag temu zarządowi, a może raczej tylko administracji sklepów, należących do stowarzyszenia. Otóż, w sklepach tych, według naszego wyobrażenia, powinien znajdować się towar nie niższej jak w innych ceny, lecz w dobrym gatunku i z sumienną wagą i miarą. Tym tylko sposobem sklepy takie mogą wyrobić sobie reputację i zwiększając koło kundmanów, niekoniecznie nawet pomiędzy stowarzyszonemi, zbierać jak największe dochody, a *eo ipso* i dywidendy. Tak być by powinno, tak nawet bywało w początkach założenia tych sklepów—lecz tak nie jest obecnie i to od dawnego już czasu! Nie tylko ze skarg otrzymywanych często, lecz z własnego doświadczenia i osobistego przekonania, wiemy że wiele produktów spiżarnianych sprzedaje się w tych sklepach „Merkurego" i drożej niż na targu, i w gorszym daleko gatunku. Najwybitniejszy tego przykład mielismy na maśle, którego dobór staranny jest probierzem staranności każdego wiktuałowego sklepu. Nie chcemy tu, broń Boże, szykanować działań tak wybornej w zasadzie, a korzystnej w skutkach instytucji—owszem sądzimy, że zwracając uwagę zarządu na wadliwość administracji sklepów „Merkurego," czynimy obywatelską powinność. W rzeczach gdzie działalno-

ścią i energją wszystko naprawić można, przemilczenie wad jest grzechem.

— Zaraz po przedstawieniu opery „Sinobrody,” które ma się odbyć w przyszłą sobotę, artyści opery naszej wezmą się do nauki „Życia paryzkiego,” Offenbacha.

— Widocznie orkiestra p. Straussa, wzmocniona na liczbie, wyrabia sobie coraz większe uznanie, nawet u głębszych znawców, albowiem, spotykamy już publiczne odezwy amatorów poważnej muzyki domagające się wykonania klasycznych kompozycij. Zapewne to spowodowało obecnego dyrektora tej orkiestry, że zapowiedział już pierwszy koncert symfoniczny.

— Kto niedopełnił w dniu 6 (18) czerwca r. b. ciągnienia loterji fantowej w ogrodzie Saskim, lub nieodebrał wylosowanego fantu, może takowe uskutecznić poczynając od dnia 9 (21) czerwca do 18 (30) czerwca r. b. włącznie, w gmachu warszawskiego towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, codziennie wyjąwszy świąt i niedzieli od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem. Bilety do loterji pomienionej na miejscu nabyte być mogą.

— Onegdaj, jakby w przeczuciu nastąpić mającego deszczu, przewieziono z ogrodu Saskiego resztę fantów do gmachu dobroczynności, gdzie i ciągnienie dalsze losów i wydawanie wygranych fantów uskuteczniać się będzie.

— Wielkie szkody poczynił grad w powiatach zamostkim, janowskim i bi łgorajskim; w Hucie Krzeszowskiej, leżącej w tym ostatnim powiecie, szkody zrządzone przez grad obliczają na 6,000 rs., a na 5 tysięcy oznaczają straty spowodowane wezbraniem rzeczki Sopot w tymże powiecie, która z powodu nadzwyczajnej ulewy tak wezbrała, iż zniszczyła nadbrzeżne zasiewy, zniosła groble i mosty, a grunta na przestrzeni dziesięciu morg naniosła mułem i piaskiem.

— Depesze handlowe z Berlina doniosły, że i tam jarmark wełniany, rozpoczęty onegdaj, poszedł dla producentów pomyślnie, gdyż ruch był wielki, a wełnę płacono do 15 talarów na centnarze wyżej niż w roku zeszłym.

— Właściciel zakładu fotograficznego p. K. Brandel jawnie zaprzecza wieści podanej w pismach tutejszych, jakoby zdejmował fotografję z procesji Bożego Ciała odbywającej się na Nowym Świecie. Sądzimy jednak, że drzeworyty z tych procesij ukażą się w „Tygodniku Illustrowanym” i w „Kłosach.”

— „Cóż to? schudłeś widocznie od czasu gdy cię nie widziałem”.

„Jakże chcesz? Przecież powróciłem z Karlsbadu! Powiadam ci, że straciłem dziesięć funtów ciała”.

„A gotówki ile?”

„O! gotówki dużo! Bo żona z kuzynem, towarzyszyli mi dla kompanji... ale zaraz z Karlsbadu wyjechali odwiedzić Wiedeń, Trjest i Wenecję”.

„No! to ciała nie żałuj, bo ci go może przybędzie w przyszłości... ale co gotówki, to już ani żona ani jej kuzyn, nie powrócą ci pewnie”.

— Wydobyte z rzeki Wisły zwłoki niewiadomego człowieka, o czem ogłoszono w *Gazecie Policyjnej* Nr. 118, okazały się uległemi korupcji do tego stopnia, że rysów twarzy zupełnie rozpoznać nie można. Odzież składała się: z płaszcza wojskowego szarego, munduru czarnego na dwa rzędy zapinanego z białemi guzikami, bez naramienników, spodni czarnych z wypustką, halstucha jedwabnego kroju wojskowego, butów i koszuli.

— Walenty Bałutowski majster szewcki, o powieszeniu się którego w domu pod Nr. 982, ogłoszono w *Gazecie Policyjnej* za Nr. 116, jak z dochodzenia sądowo-lekarskiego okazało się, cierpiał melancholję, która też samobójstwo jego spowodowała.

— W dniu onegdajszym, po północy, w cyrkule Łazienkowskim, Stanisław Bogacki, syn rzeźnika, będąc w stanie pijanym do nieprzytomności, rzucił się do rzeki Wisły, lecz będąc dostrzeżonym przez ucząstkowego naczelnika Kuliszewskiego, przy pomocy przewoźnika Mokrzyłowskiego, został uratowanym i zdrowie jego znajduje się w stanie zadawalniającym. Z okazji tego zdarzenia prowadzi się formalne śledztwo, w celu postąpienia podług prawa.

— W cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr. 2840, Teresa Cybulska wyrobnica, lat 50 wieku licząca, nagle zmarła. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd.

— W cyrkule Zamkowym, w ogrodzie posesji Nr. 2755, Wilhelm Gogel malarz, wszczął kłótnię z Niesiołowskim, podoficerem urlopowanym, a lękając się zostać przyaresztowanym, przeskoczył przez parkan, upadł i złamał nogę lewą. Odesłano go na kurację do mieszkania.

— Franciszek Sroczyński powroźnik, pokłóciwszy się na Saskiej kępie z Joanną Raczyńską wyrobnicą, pobił ją, zrządziwszy ranę na głowie długości 2 werszki. Raczyńska, stosownie do życzenia, pozostawiona w mieszkaniu, a Sroczyński aresztowany.

— W cyrkule Pragskim, Teofil Drążewski cieśla, w kłótni z Akuliną Daniłow, odepchnął ją tak silnie, że ta upadłszy, rozcięła sobie nieszkodliwie czoło. Daniłową po udzieleniu jej pomocy lekarskiej, pozostawiono w mieszkaniu a Drążewskiego przyaresztowano.

— W cyrkule Łazienkowskim, Anna Ruża, przechodząc przez ulicę Wiejską, przypadkowo upadła i złamała lewą nogę. Odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

* (P o g o d a). Po wczorajszem dżdżystem dniu, wyjaśniło się i można wnosić, że dzień dzisiejszy obejdzie się bez deszczu, tembardziej, że w powietrzu daje się uczuwać pewien chłód. Dziś rano było 11 stopni ciepła. Z innych miejsc wiadomości o stanie pogody nie nadeszły.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Za talar | *wczoraj* rs. 1 kop. $13\frac{1}{2}$ | *dziś* rs. 1 kop. $14\frac{1}{2}$. |
| Za frank | „ „ — „ $30\frac{1}{2}$ | „ „ — „ $31\frac{1}{2}$. |
| Za złoty reń.. | „ — „ 64 | „ „ — „ $63\frac{1}{2}$. |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (K o m i s j e). W *Gon. Urzęd.* zamieszczony został następujący wykaz komisij ustanowionych przy niektórych wyższych władzach w roku 1869 i na początku 1870 roku. Przy II-m wydziale przybocznej kancelarji Cesarskiej: Oddzielna komisja do przejrzenia istniejących postanowień o cenzurze i prasie. Komisja ta, ukończywszy obecnie zebranie potrzebnych materjałów, przystąpiła do przejrzenia dotychczasowych przepisów druku. Przy ministerstwie spraw wewnętrznych: *a)* Do przejrzenia postanowień o cenzurze zagranicznej. Prace swe komisja ukończyła i wnioski swe przesłała do decyzji oddzielnej komisji, Najwyżej ustanowionej 2 listopada 1869 roku. *b)* Do przejrzenia akt i wykazów osób będących dotąd pod dozorem policji. Komisja ta ustanowiona w miesiącu kwietniu 1870 roku, w celu zmniejszenia korespondencji względem osób będących pod dozorem policji, tudzież uwolnienia z pod dozoru osób niewymagających dalszej obserwacji ze strony rządu, nie rozpoczęła dotąd swych czynności. Przy ministerstwie wojny: W kwestji wywołanej przez Jego Cesarską Wysokość Cesarzewicza Następcę Tronu względem pobudowania koszar dla wojska (z Najwyższego polecenia). Ustanowiona w miesiącu czerwcu 1869 roku, komisja ta nie ukończyła dotąd swych czynności. Do sporządzenia wniosków względem urządzenia na zasadach terytorjalnych szkół wiejskich w Cesarstwie i obmyślenia środków do ich utrzymania. Ustanowiona w miesiącu sierpniu 1869 roku, komisja sporządziła projekt oznaczenia ilości szkół wiejskich, potrzebnego na ich utrzymanie funduszu i źródeł na pokrycie onego w gubernjach, gdzie jeszcze nie są wprowadzone instytucje ziemskie. W miesiącu maju projekt ten miał być zakomunikowany do przejrzenia ministerstwu oświecenia publicznego.

* (W y s t a w a.) Od 27 maja do 2 czerwca, zwiedziło wystawę 27,151 osób, mianowicie 27 maja, we środę — 3,212; 28 we czwartek — 2,978; 29 w piątek — 2,492; 30 w sobotę — 1,999; 31 w niedzielę — 7,258; 1 czerwca w poniedziałek — 5,103; 2 we wtorek — 4,109. Od dnia otwarcia wystawy dochód wynosi 41,051 rs. *(St. Pet. Wied.)*

* (Z j a z d f a b r y k a n t ó w.) W piątek, 22 maja rozpoczęły się posiedzenia wydziałów pierwszego zjazdu fabrykantów w Rosji, właścicieli zakładów i w ogólności osób zajmujących się przemysłem ruskim. Posiedzenia mają trwać trzy tygodnie; poczem sporządzone wnioski przedstawione będą na ogólnych posiedzeniach wydziałów zjazdu, jakie mają się odbyć 15 i 18 czerwca. Z podanych do decyzji zjazdu 18-tu pytań rozstrzyga się jedno na każdem posiedzeniu. Raz tylko na tydzień odbywają się jednocześnie posiedzenia 3-go i 6-go wydziałów. 22 maja było właśnie takie posiedzenie dwóch wydziałów. W 3-m wydziale było obecnych około 50 osób, a w 6-m około 100 powiększej części młodych techników, inżynierów i w ogólności ludzi, których zajmują postępy kształcenia technicznego i realnego; fabrykantów zaś było bardzo mało. W 3-m wydziale mówcami byli prawie wyłącznie przemysłowcy. W poniedziałek, 25 maja, odbyło się posiedzenie pierwszego oddziału zjazdu, na którem znajdowało się około 50 członków; na prezesa jednogłośnie wybrany został p. Niebolsin, a na sekretarza — p. Szrejer. Wniesione było pytanie: jaki wywarło wpływ urządzenie dotychczasowej sieci kolei żelaznych na rozwój przemysłu fabrycznego? We wtorek, 26 maja, na posiedzeniu 5-go oddziału zjazdu prezydował p. Kitary; sekretarzem był p. Żołotnicki. Publiczność zgromadziła się w liczbie 20 osób. Rozbierano następującą kwestję: o ile da się usunąć brak bawełny, i o ile można dopomódz upowszechnieniu użytku tejże?

## KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

### Paryż, 15 czerwca.

Kursa renty spadły o 50 centimów z powodu podrożenia chleba. Ta ostatnia okoliczność pochodzi z monopolu, który przywłaszczyło sobie na targu paryzkim ośmiu kupców handlujących mąką. W ciągu dwóch miesięcy, spowodowali oni podniesienie się ceny worka mąki z 56 franków na 72 franki. Wydaje się to tem dziwniejszem, że dowiedzionem zostało, iż ceny zboża nie poskoczyły wcale w górę.

Ciało prawodawcze domaga się zmniejszenia wydatków, a tymczasem dąży do zwiększenia takowych. Wczoraj, jeden z deputowanych postawił żądanie, ażeby zwiększono płace urzędników prefektury. Prawda, że ta klasa urzędników jest źle płatną, lecz nie zasługuje ona uwzględnienie, albowiem odznacza się w ogóle niedbalstwem i brakiem zdolności i traktuje publiczność z inpertynencją zdolną rozdraźnić nerwy administrowanych.

Odbywa się tu zgromadzenie dziennikarzy prowincjonalnych, którzy dopominają się o to, ażeby dzienniki paryzkie opłacały trzy razy tyle portorjów pocztowych, ile płacą dzienniki departamentalne. Ci biedni redaktorzy prowincjonalni chcą zaprowadzić cła polityczne i literackie, dla zapewnienia opieki dla ich nieudolności przeciw inteligencji paryzkiej.

Postanowionem już zostało, że p. Prevost-Paradol będzie reprezentować Francję w Waszyngtonie, i że p de la Guéronnière zastąpi p. Bourée w Konstantynopolu. P. Bourée zużył się i rząd niezadowolony jest nadto z jego postawy podczas ostatniego pożaru, który zniszczył Perę, część Konstantynopola. Podczas gdy inni ambasadorowie zagraniczni znajdowili się na miejscu nieszczęścia, p. Bourée nie opuszczał wcale Terapji, zkąd mógł przybyć w ciągu jednej godziny.

Powzięto zamiar zaprowadzenia tu komisji specjalnej do spraw wschodnich przy ministerstwie spraw zagranicznych. Jeżeli nasze informacje są dokładne, prezydencja w tej komisji powierzoną zostanie p. Brunswick'owi, uczonemu publicyście, który wydał niedawno: „Badania praktyczne nad kwestją wschodnią” (Etudes pratiques sur la question d'Orient), oraz „Reformy i kapitulacje” (Réformes i capitulations), i który, na skutek długiego pobytu na Wschodzie, wtajemniczony jest we wszystkie wady administracji tureckiej. P. Baragnon, dyrektor polityczny pisma *Centre gauche* i były dyrektor drukarni rządu tureckiego, ma wejść także do składu tej komisji.

Czy wiecie, kto fałszuje bilety kredytowe ruskie i trudni się ich emisją? P. Mierosławski i wierny jego stronnik Gruczyński informują nas w tym względzie w broszurze pod tytułem „Fałszerze polscy” (*Les faussaires polonais*). Fałszerzami tymi są ni mniej ni więcej, jak tylko ci, którzy zdmuchnęli w roku 1863 dyktaturę Mierosławskiemu, mianowicie „arystokracja polska i jej wierna kljentela” (sic), którzy przywdziali fez bez dopełnienia formalności obrzezania, dla wkręcenia się do najwyższych posad w policji tureckiej. Słowem, obwiniany jest o to eks-dyktator Langiewicz. Zawziętość Mierosławskiego jest nieubłagana.

*X.*

* (S p r z e d a ż k s i ą ż e k c z e s k i c h w P e t e r s b u r g u). Czytamy w *Narodnich Listach*: „Księgarnia ruska Torgowa w Petersburgu (Perspektywa newska) weszła w stosunki z księgarnią Dra Gregra i Ferdynanda Dattela w Pradze. Do księgarni ruskiej dostarczane będą wszystkie książki czeskie, tak wydawane pod firmą Dra Gregra i Dattela, jak również oddawane im w komis; księgarnia zaś petersburgska ze swej strony posyłać będzie do Pragi, firmie pomienionej, wszystkie najnowsze książki ruskie. W ten sposób popierana będzie czynnie wzajemność słowiańska”.

### Austrja.

*(R u c h w y b o r c z y; s e j m y i r a d a p a ń s t w a). *Wiedeń, 18 czerwca.* Od tygodnia nastąpił w tonie organów trzymających stronę ustawy lutowej godny uwagi zwrot, potwierdzający w zupełności niezbyt pomyślne widoki stronników konstytucji na rezultata walki wyborczej, która rozpocznie się niebawem. Nawet *Neue freie Presse*, która spoglądała tak długo z dumnem lekceważeniem na demokratów, klerykalnych i na inne frakcje pozostające w sprzeczności ze stronnictwem konstytucyjnem, podnosi obecnie głos pełen trwogi i użala się mocno

na to, że wierni konstytucji agitatorowie wiedeńscy ograniczają swą działalność do samej tylko stolicy, podczas gdy ludność wiejska pozostawioną została na pastwę stronnictwa klerykalnego i jego sprzymierzeńców. Te ostatnie frakcje skorzystały w rzeczy samej z opieszałości stronników poprzedniej większości rady państwa; ponieważ zaś przychodzą im jeszcze w pomoc liczne inne okoliczności, przeto mogą one liczyć zawczasu na uzyskanie z pewnością w krajach koronnych czysto niemieckich większości, lub przynajmniej poważnej mniejszości. Co się tyczy rezultatów przyszłych wyborów do sejmów, to w Galicji, Bukowinie, na Szlązku, w Morawji, wyższej Austrji i Styrji powinniby być wybrani na nowo w ogóle reprezentanci dotychczasowi; jeżeli zaś zajdą jakie zmiany co do osób, to w każdym razie nowo obrani deputowani wyznawać będą w przeważnej większości zasady swych poprzedników. Zwiększenie wpływu klerykalnego da się uczuć co najwyżej przy wyborach w gminach wiejskich wyższej Austrji i Styrji, lecz i tam także całkowite zwycięztwo żywiołu klerykalnego jest prawdopodobne w niektórych jedynie punktach. Za to atoli daleko bardziej zmieni się fizjonomja sejmów niższej Austrji, Tyrolu, Karyntji, Krainy i Dalmacji. W niższej Austrji, kierunek klerykalny czyli tak zwany młodoniemiecki, ma wszędzie po wsiach przewagę, i w samym nawet Wiedniu walka wyborcza przybierze w kilku okręgach kierunek bardzo wątpliwy. Znacznie zwiększy się także liczba deputowanych, należących do kierunku klerykalnego, w sejmach Tyrolu, Karyntji i Dalmacji; zwłaszcza w tym ostatnim kraju koronnym, agitacja wyborcza znajduje się wyłącznie w ręku wyższego duchowieństwa. Co się zaś tyczy Krainy i mniejszych prowincij słoweńskich, mianowicie Gorycji i Istrji, wybrani tam zostaną, w miejsce dawnych przewódców narodowych, mówcy propagandy młodo-słoweńskiej, którzy jakkolwiek oświadczają się z jak największą energją przeciw wszelkiej solidarności z ultramontanizmem, pomimo to iść będą w wielu kwestjach ręka w rękę z klerykalnymi, tak samo jak to czyni stronnictwo młodo-czeskie. Po dokonaniu przeto nowych wyborów, sejmy przedstawiać będą daleko jeszcze większą różnorodność w ugrupowaniu stronnictw niż dotąd, kiedy stronnictwo konstytucyjne miało prawie wszędzie większość; ewentualne przeto odwołanie się do uchwały reprezentacij prowincjonalnych spowoduje większą jeszcze sprzeczność przekonań, niż to miało miejsce wówczas, gdy Dr. Giskra odwołał się do zdania sejmów w kwestji reformy wyborczej. Na przyszły zaś skład rady państwa, czyli właściwie izby deputowanych, sprzeczność w dążnościach mass ludności nie wywrze zapewne z początku wpływu widocznego, albowiem wybór członków tej izby z grup sejmów, dozwoli jedynie na częściowe urzeczywistnienie zmian. Nie ulega atoli wątpliwości, że nawet w razie takiego samego prawie składu izby deputowanych, jaki miał miejsce dotąd, przyjdzie naraz do skutku całkiem odmienne ugrupowanie stronnictw i utworzy się nowa większość z nowemi przekonaniami. W obec wiernych konstytucji deputowanych z miast i izb handlowych, oraz reprezentantów z gmin, należących częścią do stronnictwa demokratycznego, częścią zaś do odcienia klerykalnego, wpływ stanowczy w izbie deputowanych i w większej części sejmów wywiera właśnie kurja właścicieli wielkich dóbr, ta zaś skłaniać się będzie bezwątpienia na tę stronę, gdzie w razie nieuniknionych reform w konstytucji, spodziewać się będzie większego uwzględnienia dla swych własnych interesów. W ciągu atoli pierwszych paru miesięcy, ani sejmy, ani rada państwa nie będą mieć szczególnej sposobności do wypróbowania na sobie samych konsekwencij nowych wyborów, najpierwszem bowiem zadaniem sejmów będzie wybór deputowanych do rady państwa, podczas gdy rada państwa, po ukonstytuowaniu się na nowo, przystąpi do wyboru członków delegacji, wiadomo zaś, że przy obu tych czynnościach, usposobienie większości nie wywiera wpływu. Dopiero w późnej jesieni rada państwa zgromadzi się znowu dla przystąpienia do reform konstytucyjnych, i wówczas dopiero okaże się, czy system parlamentarny zdolny jest uwolnić Austrję od jej kłopotów wewnętrznych. (*Nordd. A. Z.*)

* (Ministerstwo spraw zagranicznych.) *Wiedeń, 18 czerwca.* Myśl zapewnienia ministrowi wspólnemu do spraw zagranicznych większego i bardziej bezpośredniego wpływu na politykę wewnętrzną obu połów monarchji przez przypuszczenie go do konferencij ministerstwa tak przedlitawskiego, jak również węgierskiego, która to myśl podniesiona była najpierw w korespondencji z Wiednia do *Köln. Ztng*, następnie zaś stała się przedmiotem zastanawiania się ze strony pism tutejszych, wywołała wielkie zdziwienie we wszystkich sferach ludności austrjackiej. Politycy myślący żywią przekonanie, że z powodu wzajemnego oddziaływania polityki wewnętrznej i zagranicznej, zupełne wyłączenie prawne kierującego sprawami zewnętrznemi od wszelkiego wpływu na kwestje wewnętrzne, jest poniekąd nonsensem; przed dwoma np. laty, propozycja co do położenia końca takiej sytuacji nienormalnej, byłaby powitaną w Przedlitawji z wielkim zapałem. Odtąd atoli nieufność dla osoby terazniejszego kierownika polityki zagranicznej i dla jego zamiarów co do polityki wewnętrznej, stała się tak potężną i powszechną, że stanowczo sformułowany projekt co do ściślejszego zespolenia ministerstwa spraw zagranicznych z gabinetem przedlitawskim, natrafiłby na opór bezwarunkowy ze strony zarówno opinji publicznej, jak i ciał reprezentacyjnych. W zachodniej połowie monarchji poczuwają się do szczerej wdzięczności dla Węgier za to, że znalazły one, iż myśl rzucona przez *Köln. Ztng*, jako przeciwna konstytucji, nie zasługuje na roztrząsanie. Jeden tylko dziennik peszteński, *Neue freie Lloyd*, oświadczył się w tym względzie, lecz naturalnie w tym duchu, że byłoby to przekroczeniem przeciw prawom krajowym, gdyby kto pomyślał nawet o możności mięszania się ministra wspólnego do spraw węgierskich. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wystawa powszechna). Poczucie samoistności węgierskiej wychodzi na jaw w obec projektowanej w Wiedniu wystawy powszechnej przemysłowej. Węgry oświadczają kategorycznie, że wezmą udział w tej wystawie jedynie jako kraj zagraniczny, i że przeto nie będą uważać w żadnym razie tej wystawy za sprawę ogólnopaństwową, ani też nie przyczynią się do pokrycia kosztów tego przedsięwzięcia. Sfery kupieckie w Wiedniu okazują wielkie niezadowolenie z tej postawy Węgier. Pomimo to nie ulega wątpliwości, że projektowana wystawa międzynarodowa w Wiedniu nie jest niczem innem, jak tylko przedsięwzięciem przedlitawskiem. Stosowniej nawet byłoby nazwać ją spekulacją przemysłowców wiedeńskich, albowiem nawet w krajach koronnych w Przedlitawji nie daje spostrzegać się dotąd najmniejszy interes dla tej wystawy, stosowności i niezbędności której zaprzeczają przeciwnie z rozmaitych stron. (*Nordd. A. Z.*)

* (Goście z Rosji.) Gazety czeskie, wychodzące w Pradze, piszą: „Przyjechało obecnie do Pragi mnóstwo rosjan, którzy zamierzają zabawić tu długi czas i obejrzeć wszystko, co jest godnem widzenia w Pradze i w rozmaitych miejscowościach Czech. Są to po większej części ruscy uczeni, urzędnicy, kupcy i osoby prywatne. Badają oni starannie zabytki historyczne i byt społeczny w Pradze, zaznajamiają się gorliwie z literaturą czeską i kupują mnóstwo książek czeskich."

* (Pp. Ławrowski i Gołowacki.) Radca Ławrowski udał się kilka dni temu ze Lwowa do Samborza, w celu porozumienia się z tamecznymi wyborcami rusińskiemi, którzy obierali go po dwakroć na deputowanego do sejmu. J. F. Gołowacki przyjedzie w lipcu z Wilna do Galicji, gdzie zabawi cztery tygodnie.

* (Kasy pożyczkowe.) Liczba kas pożyczkowych w Galicji wynosi obecnie 82, mianowicie 49 w Galicji wschodniej i 33 w zachodniej. Kasy te mają na celu udzielanie pożyczek rolnikom, ażeby nie byli oni zmuszeni udawać się do żydów.

* (Komitet wyborczy.) Wyborcy polscy miasta Lwowa, w liczbie 202, zgromadzili się w zeszłym tygodniu w sali ratuszowej, dla ukonstytuowania komitetu wyborczego, który ma kierować wyborami na deputowanych do sejmu lwowskiego. Po krótkich naradach, komitet taki został ukonstytuowany. Do składu jego wchodzi 150 osób; w tej liczbie, oprócz polaków, znajduje się przeszło 30 żydów i kilku rusinów; pomiędzy tymi ostatnimi zaś znajdują się: radca Ławrowski, dyrektor gimnazjum Ilnicki, obywatel Michał Dymet, nauczyciel J. Partycki, ksiądz O. Sembratowicz (proboszcz parafji św. Piotra i Pawła) i nauczyciel Anatol Wachnianin. Wybrany został także do tego komitetn p. Święcicki, polak, który jest nauczycielem języka ruskiego w tak zwanem gimnazjum ruskiem we Lwowie.

* (Rada rusińska i polsko-polityczne towarzystwo). *Warsz. Dniewn.* pisze: „Tak radzie rusińskiej, jak i polskim politycznym towarzystwom w Galicji, sprawa ostatecznego uorganizowania się, jakoś nie udaje się. Cztery towarzystwa polityczne: demokratyczne, rezolucjonistów, mameluków i krakowskiego koła, zamierzały, na wniosek demokraty Smołki, połączyć się w jedno towarzystwo, w celu ułożenia wspólnego programu wyborczego i jednozgodnego działania deputowanych na zbliżających się wyborach. I dla tego zaproponowały ogólny zjazd we Lwowie i zaprosiły 270 członków „postępowych", na czele których mieli stanąć Smolka i Ziemiałkowski. Zjazd ten odbył się we Lwowie 7, 8 i 9 czerwca; stawiło się 120 osób ze Lwowa, Krakowa i prowincji, które rozeszły się w wielkiem rozdrażnieniu, tak że przy zamknięciu zgromadzenia, w sali posiedzeń, pozostało nie więcej jak 30 osób. Pośród czterech pierwiastkowych towarzystw, ukazało się kilka nowych koterij i frakcij, pomiędzy któremi, najsilniejszem okazało się stronnictwo niezależnych czyli „dzikich" (!). Niezadowolnienie polaków z powodu zjazdu, było powszechne. Bardzo oburzają się oni na demokratów, którzy wzięli inicjatywę w tym zjeździe, i w szczególności na Smolkę, który pragnął na zjeździe przeprowadzić swą serdeczną myśl—wybierania na deputowanych do sejmu tylko takich kandydatów, którzy przyrzekną stawiać, wraz z czechami i tyrolczykami, silną opozycję przeciwko obecnemu gabinetowi w celu przyszłej organizacji monarchji austrjackiej na podstawie federacji równouprawnionych narodowości. Godnem jest uwagi, że na ten zjazd „postępowych" polacy zaprosili także i „frakcję" Ławrowskiego. Lecz według *Gazety Narodowej*, pp. Ławrowski, Ilnicki, Partycki, Klimkowicz, Romańczuk i Wachnianin, odmówili za pomocą zbiorowego listu temu zaproszeniu, dla tego że rusini są nie stronnictwem, ale narodem, takim samym jak polski, i nie przyjmą udziału w żadnej sprawie politycznej, dopóki nie ustanowi się w prawny sposób zgoda pomiędzy dwoma narodami, oparta na równouprawnieniu."

## Francja.

* (Sprawy algierskie). Listy z Oranu z dnia 10 czerwca donoszą o otrzymanych w tem mieście najświeższych wiadomościach z nad granicy morokańskiej. Według nich jak najzupełniejsza spokojność panować ma w tej części Afryki; uledsidi-szeikowie i ich sprzymierzeńcy dotrzymują wiernie warunków umowy zawartej z jenerałem Wimpfen po ich poddaniu się. Ustały zupełnie zdarzające się dotąd, tak częste rabunki. Fakta te są tem więcej zajmującemi, że potwierdzają w zupełności objaśnienia dane w ciale prawodawczem przez ministra wojny o rezultatach wyprawy przeciw Ain-Chaiv. (*La Patr.*)

## Włochy.

* (Obchód rocznicy). Podług dziennika *Univers*, przy obchodzie w zeszły piątek w Rzymie 25-ej rocznicy papieztwa Piusa IX, kardynał Patrizzi miał w imieniu świętego kolegjum mowę, w której wynurzył nadzieję, że dogmat nieomylności zostanie wkrótce zdefinjowany. Papież zwrócił w swej odpowiedzi uwagę na niebezpieczeństwo ducha emancypacji, coraz bardziej wkraczającego do kościoła. (*Nordd. A. Z.*)

## Hiszpanja.

* (Kwestja kandydatur). *Nord* z dnia 19 czerwca pisze: Sądziliśmy, że już wszystko wypowiedziano co do *pronunciamento* marszałka Saldanha i co do oświadczenia jenerała Prima względem korony hiszpańskiej i ewentualności dwójjedynego królestwa zapyrenejskiego, ale w *Mémorial dipl.* znajdujemy pod tym względem dokładne szczegóły, przedstawiające sytuację w innem świetle. „Marszałek Prim",—powiada *Mémorial dipl.*, „dał do zrozumienia na posiedzeniu kortezów ustawodawczych z d. 11 b. m., że ma w rezerwie piątego kandydata. „Książę ten, wyrzekł prezes rady, zawiadomił mnie delikatnie i uprzejmie, że na teraz nie może przyjąć korony". Gubią się naturalnie w domysłach, chcąc odgadnąć, kto jest ten tajemniczy kandydat, którego nazwiska marszałek Prim nie chciał wymienić. Prasa madrycka w ogóle sądzi z uporem, że chodzi o króla dom Fernanda, dawnego rejenta Portugalji. Ale w sferach naszych dyplomatycznych sądzą, że marszałek Prim ma nadzieję skłonić młodego króla dom Ludwika do zrzeczenia się tronu portugalskiego dla wstąpienia na tron hiszpański. Królowa Pia, pomimo nadwątlonego stanu swojego zdrowia, posiada wiele energji i ambicji, i za jej to wpływem pracują nad urzeczywistnieniem następującej kombinacji: król dom Ludwik włożyłby na głowę koronę hiszpańską i abdykował od tronu portugalskiego na korzyść swojego syna Karola, który urodzony dnia 28-go września 1863, dosięgnie wkrótce siódmego roku życia. Podczas jego małoletności król dom Fernando sprawowałby obowiązki rejenta. Dla przełamania wszelkiego oporu ze strony narodu portugalskiego, zrzeczonoby się projektu unji iberyjskiej, którąby zastąpiono przez federację dozwala-

jącą Hiszpanji i Portugalji zachować swoją autonomję. W chwili, w której marszałek Prim sądził, że przybył do portu i przyrzekł kortezom wyjawić w ośmiu dniach nazwisko nowego króla, marszałek Saldanha przez swoje *pronunciamento* wszystko zakwestjonował". Nie powiemy nic o prawdopodobieństwie tej kombinacji, która w gruncie jest tylko dawnym nieco zmienionym projektem unji, postawionym bez powodzenia przed piętnastu blizko miesiącami; ale jesteśmy przekonani o tem, że *Memorial dipl.* myli się mówiąc, że powstanie wojskowe Saldanhy miało tylko na celu odroczenie wykonania pochwalonego przez siebie planu, nie chcąc pozostawić księciu Loulé zaszczytu jego urzeczywistnienia. Pewną jest rzeczą, że zamach starego marszałka ułożony został, jak to już powiedzieliśmy, z jenerałem Primem, i że jeżeli nie przyniósł spodziewanego rezultatu, przypisać to wyłącznie należy energicznemu oświadczeniu wyrzeczonemu w kortezach portugalskich w chwili ich odroczenia.

## Grecja.

* (Sprawa maratońska). Im więcej wyjaśniają się wypadki, które poprzedziły i towarzyszyły tragedji maratońskiej, tem więcej przychodzą do przekonania o niesłuszności większej części obwinień robionych wzasadzie rządowi heleńskiemu. I tak, świadectwa złożone przed sądem przysięgłych w Atenach, dowiodły jak najsumienniej, że morderstwo nieszczęśliwych podróżnych nie zostało bynajmniej wywołane, jak z początku sądzono, napaścią wojsk greckich na rozbójników; rozpoczęli oni już swoje dzieło mordercze, kiedy zostali zaatakowani przez żołnierzy. Jednem z najciekawszych świadectw było świadectwo pułkownika Theogenis; odnosiło się ono w części do kroków poczynionych przez p. Noel, jednego z anglików mieszkających w Grecji, w celu ułatwienia oswobodzenia jeńców. Anglik ten, jak wiadomo, miał w swojej usłudze, w charakterze lokaja, rodzonego brata dowódcy bandy. Spodziewał się on, że to pokrewieństwo będzie pomyślnem dla jego usiłowań; kazał więc swojemu lokajowi towarzyszyć sobie do obozu rozbójników. Tymczasem według świadectwa pułkownika Theogonis okazuje się, że okoliczność ta przyczyniła się więcej niż każda inna do tego, że z rozbójnikami nie można było traktować o kwestji amnestji. Lokaj Arvaniti zdradził zaufanie swojego pana, który mimowoli pogorszył strasznie położenie swoich współziomków, których usiłował oswobodzić. Okazuje się coraz widoczniej, ze gorączkowa interwencja p. Erskine i jego przyjaciół, zaszkodziła bardziej sprawie jeńców, niż błędy zarzucane słusznie czy niesłusznie rządowi heleńskiemu. (*Nord.*)

## Belgja.

* (Obchód rocznicy). Stronnictwo klerykalne w Belgji przygotowuje na lipiec r. b. uroczystość dziwnego rodzaju. Powzięto mianowicie zamiar, ażeby z procesją, która odbywa się corocznie w tym kraju na pamiątkę cudów, połączona została uroczystość poświęcona pamięci o tem, że 500 lat temu, w przeddzień Wniebowstąpienia, spalono w Brukseli, pomiędzy Porte de Hal i Porte de Namur pewną liczbę żydów oskarżonych o skradzenie hostij. W tym celu utworzył się w Brukseli komitet, lecz panuje przekonanie, że ta barbarzyńska poniekąd uroczystość nie przyjdzie do skutku, z powodu oburzenia powszechnego, jakie budzi ona w sferach ukształconych stolicy.

* (Ministerstwo). *Ind. belge* wymienia już nazwiska tych mężów stanu, którzy mają wejść do składu nowego ministerstwa belgickiego klerykalnego. Pismo to wspomina jednocześnie o pogłosce, że nowe ministerstwo rozwiąże izby dopiero po ich zgodnem z prawem zgromadzeniu się w listopadzie r. b. *Ind. belge* gani ten tryb postępowania, albowiem kraj pozostawać będzie przez długi czas w niepewności co do położenia rzeczy, spowodowanego wyborami z 14-go b. m.

## Anglja.

* (Kwestja reformy wyborczej). Wiadomo, że do prawa z roku 1867 w przedmiocie reformy wyborczej, konserwatyści angielscy włączyli artykuł, zapewniający w pewnych miejscowościach prawo reprezentacji dla mniejszości. Usiłowanie p. Hardcastle, który postawił wniosek, ażeby izba gmin unieważniła ten artykuł, pozostało bez skutku. Izba odrzuciła ten wniosek 183 głosami przeciw 174. Większość wynurzyła przekonanie, że przedwczesnem byłoby zaprowadzać zmiany w prawie wyborczem. Lecz p. Gladstone, który pojmuje charakter i potrzeby swojej epoki, dał do zrozumienia, że na jednej z przyszłych sesij, rząd podejmie się sam inicjatywy reformy w prawie wyborczem. (*La Fr.*)

## Azja.

* (Wiadomości z Japonji). Japonja czyni coraz większe postępy. Wkrótce przystąpią tam do budowy projektowanych dróg żelaznych. Podług depeszy posła angielskiego sir Harry Parkes'a, datowanej z Jeddo, 21-go kwietnia, nadinżynjer p. Morell przybył tam i przystąpił niezwłocznie do robót przygotowawczych do budowy dróg pomienionych. Tymczasem czynną jest już linja telegraficzna pomiędzy Jeddo i Jokuhamą; ma ona wielkie powodzenie, pomimo niepomyślnych przepowiedni, jakie słyszeć się dawały z rozmaitych stron. Powodzenie tej linji jest tak wielkie, że inżynjer Brunton zatrudniony jest obecnie zaprowadzeniem drugiej linji telegraficznej, pomiędzy Hiogo i Osaką. (*Nordd. A. Z.*)

## Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St.-Petersburgu w roku 1870.

(Dalszy ciąg; patrz Nr. 113—125).

111. *J. D. Sommer*, fabrykant perfum i mydeł tualetowych w Warszawie, po kilkoletniej praktyce w Paryżu, Berlinie i Dreznie, urządził u nas w r. 1859 fabrykę artykułów wzmiankowanych, z zastosowaniem metody francuzkiej i angielskiej. Produkuje on perfumy wyjątkową zakładu swego metodą, wyciągając tłuszczem zapach z kwiatów, a potem z tłuszczu wydobywa aromatyczny pierwiastek spirytusem. Jego mydła tualetowe różnych fantazyjnych kształtów i nie ulatniającej się woni, chlubnie świadczą o środkach chemiczno-technicznych, jakiemi p. Sommer rozporządza, udoskonalone zaś przez niego mydła glicerynowe, tak skutecznie do udelikatnienia płci przyczyniające się, na ostatniej wystawie w Moskwie medalem nagrodzone zostały. P. Sommer produkuje również wodę kolońską, octy tualetowe, wodę do mycia ust, odontinę, proszki do zębów, pomady, fiksatuary, pudry, blansze, róż, goldkremy i wszelkie inne artykuły wchodzące w zakres fachu perfumeryjnego. Wszystkie też tej kategorji okazy na petersburgską wystawę przez p. Sommer dostarczone zostały.

Garbarstwo, równie jak tkactwo, jest jedną z tych gałęzi rękodzielnictwa, którego początek sięga najodleglejszej czasu epoki, bez którego społeczeństwo nigdy obejść się nie może i które jest warunkiem możności bytu i rozwoju wielu innych rzemiosł. Skóra w stanie natury nawet między dzikiemi nie est używaną, starają się ją zmiękczyć i udelikatnić, aby dogodniejszą być mogła, a cóż dopiero powiedzieć o narodach ucywilizowanych, gdzie bez skóry nie byłoby ubrania, nie zdołanoby bez niej zaspokoić wiele potrzeb koniecznych, jak również zbytkowych, które cywilizacja koniecznemi uczyniła. We wszystkich więc narodach, profesja garbarska mimo jej pracowitości, mimo nie nęcących powabem mozołów, była i jest gorliwie uprawianą; ale też za to każdy, choć podrzędny udział w garbarstwie mający, produkując artykuł koniecznej potrzeby dla kmiotka i magnata, dla sługi i pana, słowem dla wszystkich stanów, może być pewnym, że mu nie zabraknie zajęcia i realnej podstawy niezależności i samobytu.

Nie miejsce tu jest opisywać technologicznie proces wyprawy skór i tych ciężkich, oraz długotrwałych trudów, zanim skóra z stanu natury, przejdzie w stan ozdobnej powierzchowności, w różnych postaciach do rozlicznego użytku gotowa. Lecz przy tej sposobności dotkniemy wyjątkowo jednego szczegółu, który w garbarstwie wielki i nader dobroczynny przewrót zrządzić będzie zdolny. Oddawna poszukiwano środka, mogącego zastąpić skutecznie korę dębową, coraz rzadszą i coraz droższą; wszędzie starano się dojść do sposobów, aby skrócić długi proces wyprawiania, przez któreby skóry przy swej ścisłości były jeszcze ciągłe, gętkie, silne i dla wilgoci nieprzenikliwe. Pierwszą pracą przy garbowaniu skór, jest oczyszczanie ich z włosa. Dotąd w tym celu używane jest lasowane wapno, w którem skóry czas długi leżeć muszą, a mianowicie: wołowe amerykańskie, wołowe tutejsze, końskie i krowie, średnio biorąc dni trzydzieści, cielęce dni piętnaście, w dębie zaś pierwsze pół roku, drugie tygodni pięć. Tak długi czas opóźnia produkcję, tamuje obrót kapitału i pozbawia fabrykanta procentu. Otóż jeden ze skromnych praktykantów garbarstwa w mieście naszem, śledzący bez rozgłosu i firmy postępowe środki, po wielu próbach, doszedł do ostatecznego przekonania, że wapno innym surogatem da się zastąpić z tym ważnym skutkiem, że skóry wielkie potrzebują w nim leżeć tylko dni trzy, zaś cielęce tylko dzień jeden, ze znakomitem skróceniem czasu pozostawania ich w garbniku. Surogat ten, czyli preparat płynny jest nadzwyczaj tani, tańszy nawet od rozczynu wapna i zdrowiu ludzkiemu wcale nie szkodliwy. Jako w rzeczy będącej jeszcze sekretem wynalazcy, mimo wtajemniczenia w jego własności, nie możemy być więcej w słowie obszerni; kiedy jednak wynalazca o przyznanie mu patentu swobody przy złożeniu opisu odniósł się już do Ministerjum Finansów w Cesarstwie; kiedy, jak nam wiadomo, ta nowość środka zwróciła na siebie uwagę w Petersburgu technologów i specjalistów i kiedy nadanie przywileju już jest nieodległem, nie długo więc spadnie zasłona i sekret na użytek ogółu spożytkowanym zostanie. Rutyniści i zwolennicy starej metody uwierzyć muszą w potęgę innowacji, a jeżeli sprawdzą się wszystkie nadzieje wynalazcy, o pomyśle którego na pewnych danych tu wspominamy, okryje on się niepospolitą zasługą, której przyznania przemysł krajowy pewno odmówić mu nie zechce.

Od lat kilku i obecnie na czele fabrykantów garbarzy stoją u nas:

112. *K. A. Temler* i *L. Szwede*, właściciele najznakomitszej w kraju fabryki garbarskiej, którаby również była znakomitą w każdym, choćby najwięcej industryjnym kraju. Nazwiska obu firmowych właścicieli, ich specjalna znajomość fachu, olbrzymie rozmiary zakładu i wielkość produkcji najwyższych w garbarstwie zalet, cieszą się powszechnem wpośród nas uznaniem, a stosunki ich handlowe sięgają daleko po za obręb krajowy. Kto miał sposobność zwiedzić garbarskie zakłady pp. Temlera i Szwede, ten łatwo oceni, jak ważne, pożyteczne i wpływowe zajmują oni stanowisko w dostarczaniu handlowi i potrzebom społecznym skór garbowanych. W olbrzymiej tej fabryce, na obszernem terytorjum po lewej stronie rogatek powązkowskich rozlokowanej, są czynne dwie maszyny parowe, o sile 32 koni, trzy młyny żelazne, cztery maszyny rozdrabniające korę, jedyna w kraju maszyna przerzynająca skóry wołowe, tak, że jedna daje dwie o równej powierzchni; maszyna do klepania skór podeszwianych, maszyna do prasowania zużytkowanej kory dębowej, aby ta do opału służyć mogła; dwa piece do suszenia skór lakierowanych, wielka suszarnia skór ogrzewana parą, rezerwoar żelazny, z którego woda rozchodzi się po całej fabryce, studnia artezyjska, tudzież koleje żelazne i wagony, ułatwiające komunikację pomiędzy budowlami fabrycznemi i składami, nie mówiąc już o wielkich kadziach i wielu innych postępowych urządzeniach, zwłaszcza, że bliższy opis tej interesującej fabryki oddzielnie podać zamierzamy.

Jeżeli w kierunku o wzrost fabryki pp. Temler i Szwede najwyższego dosięgnęli szczebla, to znów w filantropijnych swych dążeniach i ojcowskiej dbałości o dobrobyt swoich pracowników, jeszcze większą okryli się zasługą. Wznieśli oni wyłącznie na ich mieszkanie oddzielny dom murowany, kosztujący rsr. 30,000, z odpowiedniemi wygodami, właściwemi ich stanowi, z wielkiem podwórzem i ogrodem; jest tu ochronka dla ich dzieci, gdzie mają wykładane kosztem fabryki nauki elementarne; jest tu bezpłatna czytelnia, kasa składkowa; fundusz żelazny na doktora, aptekę, koszta pogrzebu, tudzież wsparcie wdów i sierot. W fabryce tej znajduje utrzymanie przeszło 200 robotników, nie licząc w to składu kantoru i buchalterji.

Skóry wołowe sprowadza z południowej Ameryki i Australji, krowie z Indij wschodnich, cielęce z Cesarstwa, baranie i kozłowe nabywa tu na miejscu w Warszawie. Wartość ogólnej produkcji wynosi rocznie przeszło 600,000 rubli. Miejsce zbytu w Królestwie i Cesarstwie, jak również wysyłane są wyroby tej fabryki, mianowicie saki, do Londynu, Berlina, Hamburga i Frankfurtu, gdzie są chciwie poszukiwane.

Usiłowania pp. Temler i Szwede na wszystkich publicznych wystawach narodowych zaszczytnie ocenione zostały; wystawa warszawska w r. 1857 udzieliła im medal srebrny, wystawa w Lublinie z r. 1858 list pochwalny, wystawa rolniczo-przemysłowa w Petersburgu z r. 1841 medal srebrny, wystawa powszechna w Londynie z r. 1862 medal wielki, wystawa przemysłowa w Moskwie z r. 1865 przywilej używania herbu państwa, powszechna wystawa paryzka z r. 1867 medal srebrny.

Na obecną wystawę w Petersburgu pp. Temler i Szwede dostarczyli kilkadziesiąt gatunków wyrobów swoich, a między temi, skóry wołowe na podeszwy, wyroby siodlarskie i pasy, skóry krowie na obuwie, skóry końskie lakierowane, groszkowe i gładkie, skóry cielęce czyli saki, skóry baranie i kozłowe, safjany i szagriny w różnych kolorach, pasy do maszyn klejone i syrowcem szyte; sznury

kręcone ze skór dla tokarń, kręgi do pras hydraulicznych i t. p.

113. *J. H. Liedtke*, garbarz w Warszawie, fabrykę swoją urządził wzorowo i na wielką skalę. Obok machiny parowej posiada właściwe warsztaty i przyrządy, przy pomocy których fabrykuje wszelkie gatunki skór w zakres garbarstwa wchodzące: w skórach lakierowanych wytrzymuje emulację z fabrykami zagranicznemi, przedewszystkiem zaś wielce stał się użytecznym szewctwu krajowemu, przez niedawne urządzenie warsztatów do wyrobu skór na sposób Hamburgski, które dziś tak są rozpowszechnione. Obecnie p. Liedtkie dostarczył na wystawę petersburgską próby wszystkich wyrobów swoich, zachęcony zaszczytnemi nagrodami w medalach, jakie otrzymał z wystawy warszawskiej, londyńskiej, petersburgskiej, moskiewskiej i w końcu powszechnej paryzkiej. (*d. c. n.*)

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI

## Warszawa, dnia 10 (22) Czerwca.

### Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta; — do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta; — do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

*W Poniedziałek*. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

*We Wtorek*. Do Radomia o godzinie 6 po poł., karetka, do Zamościa o godz. 10 rano, wezowa; — do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

### Kalendarz.

W piątek 12 (24) czerwca, — św. Jana chrzciciela. — Słonce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 23.

### Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 11.°1 R.

| Wczoraj. | o g. 7 z rana. | o g. 1 po poł. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 745.8 | 746.1 |
| Termometr Reaumura | +11.2 | +13.°8 |
| Stan nieba | pochmurny. | pochmurny. |

Największe ciepło + 14,°8 R. Najmniejsze ciepło + 9,°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 8.

### Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja w 5-ciu aktach, **Rodzina Benoitonów**. — Osoby: Champrosé — p. *Swieszewski*; Benoiton — p. *Grzywiński*; Marta — pani *Ostrowska*, Joanna — panna *Urbanowicz*, Kamilla — panna *Gilska*, Théodule — p. *Szymanowski*, Fanfan — panna *Al. Urbanowicz*, — (wszystko 5-ro, jego dzieci); Didier, zięć Benoitona — p. *Tatarkiewicz*; Klotylda — pani *Niewiarowska*; Adolfina — panna *Figarska*; Formichel — p. *Ostrowski*; Prudent, jego syn — p. *Sawicki*; Stephen — p. *Dobrowolski*; Müller — p. *Szober*; Martelen — p. *Mroziński*; Józefa — panna *Seredyńska*; Jan — p. *Jejde*. — (Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, we czwartek, komedja **Listy miłosne Larkinsa**, balet **Córka źle strzeżona**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Bal maskowy**, było osób 454.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Józefa *Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia. — *Jutro*, we czwartek: — I. Uwertura z op. „Stradella", Flotowa; „La Colombe", romans Gounoda; „Dorfschwalben", walc Józefa Straussa; Duet z opery „Wilhelm Tell", Rossiniego. — II. Uwertura z op. „Ruy Blas", Mendelsohna-Bartholdy; Königslieder, walc Jana Straussa; Romans na obój, Dobrzyńskiego; Fragmenta z op. „Romeo i Julja". Gounoda. — III. Uwertura z op „Zampa", Herolda; „Le désir", romans Bacha; Lock-polka, Józ. Straussa; La belle Amazone, Löschhörna. — Początek o godzinie 6 ½. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 140.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W ELRORADO (przy ulicy Długiej N. 586*b*.). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa komicznych paryzkich spiewaków**. — Cena miejsc: Numerowane w pierwszych rzędach kop. 50 i kop. 5 na ubogich; w dalszych rzędach kop. 30 i k. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 20. — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 238.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia śpiewaków niemieckich i artystów dramatycznych** pod dyrekcją pani Leopoldyny von Lukatsy. — Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 45 i kop, 5 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, 3-cie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 7 ½ wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 199.

ELISIUM (przy ulicy Przejazd N. 651). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia niemieckich śpiewaków i artystów dramatycznych** ped dyrekcją J. H. Treu. — Cena miejsc: pierwsze miejsce numerowane kop. 45 i k. 5 na ubogich; drugie miejsce kop. 30 i k. 5 na ubogich; trzecie miejsce kop. 20, wejście do ogrodu kop. 10. — *Wczoraj*, było osób —.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej i od Zielonego placu) *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczno-wokalne z tańcami i śpiewami**, pod zarządem Jana Russanowskiego. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób —.

ALHAMBRA dawniej ORFEUM (przy ulicy Miodowej, w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, **artyści dramatyczni** pod dyrekcją Feliksa Stobińskiego dawać będą **przedstawienia humorystyczne z tańcami i śpiewami** w języku polskim. — Cena miejsc: 1-e miejsca kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie miejsce kop. 20: wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie wpół do 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 288.

W OGRODZIE „FIGARO" (przy ulicy Nowy-Świat w domu Koopego N. 39). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia artystów dramatycznych** pod dyrekcją Henr. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych. — Cena miejsc: miejsce numerowane w pierwszych 2-ch rzędach kop. 50 i k. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30 i kop. 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób —.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, — *codziennie* jest otwarty). — *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-major *Szczełkow*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-majorowie: książę *Imeretyński*, do Wiednia, i książę *Meszczerski*, da Biały; tajny radca *Braunschweig*, do Lublina; rzeczywisty radca stanu *Roseli*, do Wilna.

*W dniu 9 (21) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 71, wyzdrowiało 71, umarło 4, pozostało 1417 (mężczyzn 719, kobiet 798), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 148, kobiet 127.

*Dnia 9 (21) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan*: płci męzkiej 8, płci żeńskiej 4 *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 5, razem 21; — Zawarto śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 8; *starozakonnych* 2; umarło: *chrześcjan*: płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych*: płci mezkiej 2 płci żeńskiej 2, razem 18

### Ceny Targowe.

*dnia 9 (21) Czerwca 1870 roku.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Czetwert. rsr. | kop. | Korzec od rubli sr. | i kopiejek | do rubli sr. | i kopiejek |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica | 13 | 4 | 7 | 65 | 8 | 15 |
| Żyto | 7 | 8 | 4 | 20 | 4 | 42 ½ |
| Jęczmień | 5 | 28 | 3 | 15 | 3 | 30 |
| Owies | 4 | 8 | 2 | 40 | 2 | 55 |
| Groch polny | 6 | 96 | 4 | 20 | 4 | 35 |
| Kartofle | 1 | 92 | 1 | 12 ½ | 1 | 20 |

Pud siana od kop. 40 — 45. Pud słomy od kop. 27 ½ — 30.

*Dowozy*: Pszenicy 43; Żyta 1,433; Jęczmienia 865 Owsa 457 czet.

### KURSA TELEGRAFICZNE
### Ajentury Rudolfa Okręt
*Petersburg, d. 8 (20) Czerwca 1870 r.*

| | | za rsr. |
|---|---|---|
| Weksle na Londyn | 3 mies. | 31 |
| „ Amsterdam | „ | — |
| „ Hamburg | „ | — |
| „ Paryż | | — |
| 5% Bilety Bankowe | 1-m | 91 |
| 5% „ „ | 2-m | 90 ½ |
| 5% „ „ | 3-m | 91 |
| 5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna | z r. 1864 | 148 |
| 5% „ „ „ | z r. 1866 | 144 |
| 5% „ Rus. Ang. z r. 1870 | | — |
| 5% Listy Zastawne Ruskie | | 144 ½ |
| Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs. | | 112 |
| Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej | | 69 |
| „ „ „ „ Wiedeńskiej | | 98 |
| Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych | | — |
| „ Terespolskiej | | — |
| „ Nikołajewskiej | | 627 |
| „ Imperjały | | 7 |
| Dyskonto | | |

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
*dnia 10 (22) Czerwca 1870 r.*

| Weksle. | | | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Berlin | 100 Tal. | 2 m. | 114 | 30 | 114 | |
| „ | „ „ | k. t. | 114 | — | 113 | 85 |
| Gdańsk | „ „ | 2 m. | 114 | — | 113 | 85 |
| Hamburg | 300 B. Mk. | 2 m. | 174 | — | — | — |
| Londyn | 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 80 | 7 | 77 ½ |
| Paryż | 300 Frank. | 2 m. | 93 | — | 92 | 55 |
| Wiedeń | 150 Zł. W. A. | 2 m. | 97 | 20 | | — |
| Petersburg | 100 Rsr. | 3 m. | 98 | 50 | 98 | — |
| „ | „ „ | k. t. | 100 | — | 99 | 75 |
| Moskwa | „ „ | 1 m. | | — | — | — |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| *Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.* | | | | | | |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 | | | — | — | — | — |
| Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100 | | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę. | | | 72 | 50 | 71 | — |
| Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę | | | — | | — | |
| Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100. | | | 73 | 50 | 72 | 50 |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | | | — | — | — | |
| Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100 | | | 114 | 50 | — | — |
| Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej. | | | — | — | | — |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | | | | — | | — |
| *Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.* | | | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100. | | | — | — | — | — |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | | | — | — | — | |
| Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę. | | | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę | | | — | — | — | — |
| Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon. | | | — | — | — | — |
| „ „ bez kuponu | | | | | | |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100 | | | 92 | 67 | 92 | 34 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*). | | | 92 | 67 | 92 | 34 |
| Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *). | | | 93 | — | 92 | 67 |
| Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego. | | | 100 | 50 | | — |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | | | 75 | 10 | 74 | 77 |
| Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 | | | — | — | — | |
| 5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | | | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | | | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100. | | | — | | | |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | | | — | — | 101 | 67 |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | | | — | — | 101 | 83 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 | | | 148 | — | — | — |
| „ „ „ z 1866 rs. 100 | | | 145 | 50 | — | — |
| 5% Listy Zastaw. Rosji | | | | — | — | — |
| *Monety.* | | | | | | |
| Pół-Imperjały Rosyjskie | | | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne. | | | — | — | — | — |
| „ Austrjackie | | | — | — | — | — |
| Bilety bankowe austrjackie | | | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 98 $^{8}/_{9}$.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 48 $^{11}/_{18}$.
* „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. k. 23 ⅓.

### KURSA TELEGRAFICZNE
### Ajentury Rudolfa Okręt
*z Berlina, d. 9 (21) Czerwca 1870 r.*

| Z BERLINA. | żądają | płacą |
|---|---|---|
| Bilety Banku Rosyjskiego. | | 78 ¼ |
| Weksle na Warszawę | | 77 ¾ |
| „ Petersburg 3 tygodn. | | 87 ⅛ |
| „ 3 miesięczny | | 86 |
| „ Londyn 3 | | 622 ¾ |
| „ Paryż 2 | | 80 ⅔ |
| „ Hamburg 2 „ | | 150 ⅝ |
| „ Wiedeń 2 „ | | 84 ⅛ |
| 4% Listy Zastawne | | 72 |
| 5% „ „ | | 71 ⅞ |
| 4% „ Likwidacyjne | | 58 |
| 4% Obligacje Skarbowe | | 71 ¼ |
| 5% Listy Zastawne Ruskie | | 87 ¾ |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | | 72 ¾ |
| 5% „ Rus. Ang. z r. 1870 | | 87 |
| 5% 1° „ Premiowe „ 1864 | | 118 ⅞ |
| 5% 2° „ „ „ 1866 | | 116 ⅝ |
| Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz. | | 93 ¼ |
| „ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej | | 58 ¼ |
| „ „ „ Bydgoskiej | | 63 ⅞ |
| „ „ „ Terespolskiej | | — |
| „ „ „ Fabryczno-Łodzkiej | | — |
| Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej | | 85 |
| „ „ „ Terespolskiej | | 84 |
| Żyto w miejscu | | 52 ¼ |
| „ na dostawę | | 55 |
| Z WIEDNIA. | | |
| Weksle na Londyn | | 113 70 |
| „ Paryż | | 47 60 |
| „ Hamburg | | 88 60 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 254 70 |
| „ „ Anglo-Austr. | | 316 50 |
| Pożyczka Narodowa | | 88 60 |
| Lombardy | | 194 70 |
| Losy z roku 1860 | | 95 50 |
| „ „ 1864 | | 115 50 |
| Z PARYZA. | | |
| Renta 3% | | 72 70 |
| Renta Włoska | | 59 70 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 246 95 |
| Z LONDYNU. | | |
| 3% Papiery (Consols) | | 92 ¾ |

# OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ

## UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4427. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ симъ заинтересованнымъ лицамъ, что на основаніи полученныхъ офиціяльнымъ путемъ свѣдѣній о смерти рядоваго Императорскихъ Русскихъ войскъ Франца Кристіянова сына Веверы, изъ гор. Варшавы происходящаго, Марта 12 дня 1868 г. умершаго въ госпиталѣ 51-го пѣхотнаго резервнаго баталіона, предписано Царскому Прокурору при Варшавскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ поступить сообразно 94 ст. Гражданскаго Уложенія.

Г. Варшава, 30 Мая (11 Іюня) 1870 г.
за отсутствіемъ, Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że na zasadzie otrzymanych w drodze urzędowej wiadomości o nastąpionej śmierci żołnierza wojsk Cesarsko Ruskich a mianowicie: Franciszka syna Krystjana Wewer, pochodzącego z mieszczan miasta Warszawy, zmarłego w d. 12 Marca 1868 r. w szpitalu 51 rezerwnego bataljonu piechoty, poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, postąpienie w duchu art. 94 K. C. P.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1870 r.
Z upoważnienia Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 4426. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ симъ заинтересованнымъ лицамъ, что на основаніи полученныхъ офиціяльнымъ путемъ свѣдѣній о смерти рядоваго Императорскихъ Русскихъ войскъ Казиміра Клюза, изъ города Варшавы происходящаго, Марта 14 т. г. умершаго въ Новгородскомъ военномъ госпиталѣ предписано Царскому Прокурору при Варшавскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ поступить сообразно 94 ст. гражданскаго уложенія.

Варшава, 30 Мая (11 Іюня) 1870 г.
Начальникъ Отдѣленія, Пухалскій.

Podaje do wiadomosci osób interesowanych, że na zasadzie otrzymanych w drodze urzędowej wiadomości, o śmierci żołnierza wojsk Cesarsko-Ruskich Kazimierza Kluz, pochodzącego z miasta Warszawy, w d. 14 Marca r. b. w Nowgorodzkim wojskowym szpitalu nastąpionej, poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybnale Cywilnym w Warszawie postąpienie w duchu art. 94 K. C. P.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1870 r.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

*N. D. 4593. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę. do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Skarżyce i Morsko, w Powiecie Olkuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,000.
2. Dobra Kostki Wielkie, w Powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 21,360.
3. Dobra Rogów A. B., w Powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 25,300.
4. Dobra Klempie górne, w Powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,350.
5. Dobra Chotel Zielony, w Powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,800.
6. Dobra Elżbiecin, w Powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 6,650.
7. Dobra Piasek mały, w Powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,950.
8. Dobra Ostrowce, w Powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,800
9. Dobra Korzkowice, w Powiecie Olkuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 1,550.
10 Dobra Bolmin, w Powiecie Kieleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,350.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez stowarzyszonych, czynione być mogą, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 2 (14) Czerwca 1870 r.
za Prezesa Radca, R. Krosnowski.
Pisarz, Janczewski.

*N. D. 4594. Sąd Kryminalny w Warszawie.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Października 1856 r., wzywa:

1. Józefa Czarneckiego lat 47, introligatora, w miesiącu Lutym 1867 r. zbiegłego z Warszawy.
2. Lutomiła Frydrycha lat 31, b. Aplikanta Zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych, który w miesiącu Marcu 1863 r. wyjechał bezpowrotnie do Nowej Aleksandrji.
3. Wiktorję Florjanowską lat 32, służącą, w miesiącu Grudniu 1867 r.
4. Rajzlę Fredler lat 37, przy ojcu, w miesiącu Listopadzie 1862 r.
5. Marjannę Słowik lat 54, wyrobnicę, w 1863 r.
6. Stanisława Czerwińskiego lat 24, mularza, w miesiącu Lutym 1868 r.
7. Kunegundę Suchecką lat 48, wyrobnicę, w miesiącu Czerwcu 1866 r.
8. Józefę Ciborowską lat 44, służącą, w miesiącu Lutym 1868 r. zbiegłych z Warszawy.
9. Ludwika Chaborskiego lat 33, felczera, który w miesiącu Wrześniu 1863 r. wyjechał bezpowrotnie do wsi Miłosny.
10. Bajlę Racę Tejchman lat 33, służącą, w 1863 r. zbiegłą z Warszawy.
11. Wincentego Raczyńskiego lat 34, literata, który w miesiącu Październiku 1859 r. wyjechał bezpowrotnie do miasta Kowna.
12. Ludwika Klopsch lat 22, tokarza, który w miesiącu Styczniu 1863 r. wyjechał z Warszawy do miasta Marjampola bezpowrotnie.
13. Wincentego Kremera lat 32, gisera, w miesiącu Marcu 1868 r.
14. Zofję Krauze lat 42, służącą, w miesiącu Maju 1868 r.
15. Andrzeja Dąbkowskiego lat 48, wyrobnika, w miesiącu Październiku 1867 r.
16 Teofila Dąbrowskiego lat 47, w miesiącu Czerwcu 1868 r.
17. Szymona Bagińskiego lat 47, wyrobnika, w miesiącu Styczniu 1868 r.
18. Józefa Dąbrowskiego lat 22, wyrobnika, w miesiącu Kwietniu 1865 r.
19. Karolinę Borkowską lat 58, wyrobnicę, w miesiącu Wrześniu 1867 r.
20. Franciszkę Badowicz lat 31, służącą, w 1867 r. zbiegłych z Warszawy.

Iżby wszyscy wyżej wymienieni, jako z pobytu niewiadomi, w przeciągu jednego roku, od daty wydrukowania niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim, powrócili do kraju; o powrocie swym osobiście lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej donieśli wzywającemu Sądowi albo w przeciągu tegoż czasu nadesłali dowody celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety nie stawili się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwanych, że w razie niestawienia się na termin, ulegną karze przewidzianej art. 340 i 341 K. K. to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu, skazującym ich na powyższą karę, zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.
Prezes, Bielski.
Podpisarz, Rębalski.

*N. D. 4606. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

W dalszym ciągu obwieszczenia w dniu wczorajszym uczynionego o większych wygranych w 5 klasie 114 Loterji Klasycznej przypadłych, podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 700 Numerów, z których:

Nr. 9,685 wygrał rs. 500, zaś
Nra 2,934, 20,158, 22,220 i 23,271 po rsr. 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 9 (21) Czerwca 1870 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

## LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4172 *Инспекторъ Сувалкскихъ Гимназій.*

Объявляетъ, что въ канцеляріи Сувалкской Мужской Гимназіи 19 Іюня 1870 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на разныя починки гимназическаго зданія а именно: на пересыпку, починку и покраску масляною краскою половъ, оковъ и дверей починку печекъ, класной мебели, колодца и каменнаго забора, всего на сумму 2,071 руб. $29^3/_4$ коп., и что смѣта на эти починки, равно какъ и торговыя условія могутъ быть ежедневно разсматриваемы въ канцеляріи той же гимназіи, въ присутственное время, за исключеніемъ праздничныхъ и высокоторжественныхъ дней. Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ обязаны представить на имя Инспектора Гимназіи запечатанныя объявленія, по нижеуказанной формѣ, вмѣстѣ съ приложеніемъ квитанціи той кассы, въ которую положенъ залогъ, или же самаго залога (vadium) въ количествѣ 208 руб. наличными деньгами или въ допускаемыхъ къ тому закладныхъ листахъ.

Объявленія на означенный выше подрядъ могутъ быть подаваемы до 10 часовъ утра 19 Іюня т. г. включительно; объявленія же поданныя по истеченіи означеннаго времени написанныя не сообразно съ указанною формою не будутъ приняты.

Сувалки, 21 Мая 1870 г.
за Инспектора Гимназіи, Мисенгевичъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе напечатанныхъ въ Сувалкскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ и въ Варшавскихъ Дневникахъ объявленій Инспектора Сувалкскихъ Гимназій, объ имѣющихся производиться торгахъ на разныя починки Сувалкской Мужской Гимназіи, симъ заявляю, что обязываюсь за (писать сумму цифрами и прописью) произвести всѣ работы, касающіяся починокъ Сувалкской Мужской Гимназіи, согласно смѣтѣ и съ соблюденіемъ всѣхъ условіи, предписанныхъ для этихъ починокъ торговыми кондиціями, утвержденными г. Попечителемъ Варшавскаго Учебнаго Округа, подчиняясь притомъ всѣмъ условіямъ принятымъ на торгахъ.

Въ видѣ временнаго по этому подряду залога. прилагаю наличными деньгами (писать цифрами и прописью) или же такіе то процентныя бумаги на сумму (писать цифрами и прописью съ обозначеніемъ нумеровъ) или квитанцію кассы N. N. отъ такого то числа за такимъ то нумеромъ на сумму (писать цифрами и прописью).

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. N. (написать мѣсто въ которомъ было писано объявленіе мѣсяцъ день и годъ и подписать четко имя и прозваніе).

N. D. 4330. *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что на 15 Іюня 1870 г. въ 12 часовъ дня, назначена ею продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно:

По оцѣнкѣ издѣлій шелковыхъ на 400,
шерстяныхъ „ 400,
бумажныхъ „ 500,
мелкихъ „ 200,
а также полотна и разныхъ готовыхъ сшитыхъ предметовъ для мужескаго и дамскаго туалетовъ „ 4000,
а всего по оцѣнкѣ на р. 5500.

Желающіе покупать, приглашаются въ сію Таможню къ означенному сроку.

Посадъ Кибарты д. 26 Мая 1870 г.
Членъ Юзефовичъ.

*N. D. 4612. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości: że prawnie zajęte w egzekucji sądowej ruchomości, sprzedane będą przez publiczną licytację, w Warszawie na targach publicznych amianowicie: w d. 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 1-ej z południa na Muranowie meble palisandrowe, lustra, fortepjan, obrazy i t. p. o godzinie 10 z rana, na Nowem Mieście, salopa lisami podbita i pierścionki brylantowe, o godzinie 11 z rana na Starem Mieście, meble jesionowe, mahoniowe, skrzynie, kosze rozmaite, bufety i różne naczynia i narzędzia piekarskie: oraz wóz, o godzinie 1-ej z południa za Żelazną Bramą, meble jesionowe, szafy sklepowe, bufety, meble sosnowe, zegary, skrzynie, wagi decemalne, szalki, kosze, serwety, garderoba damska, kolczyki złote, tace, łyżki platerowane i t. p. a o godzinie 2 z południa na Nowem Mieście rozmaite korty, sukna, syberyny i t. p. towary.

Warszawa d. 9 (21) Czerwca 1870 r.
*Napoleon Mierkowski*, Komornik.
(ulica S-to Jerska Nr. 22 nowy)

N. D. *4602. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Zawiadamia strony interesowane, iż zajęta nieruchomość w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr. 683 hypotecznym, a pod Nr. 60 nowym, w Cyrkule policyjnym i administracyjnym V i VI, a obecnie w Cyrkule policyjnym Powązkowskim, w jurisdykci Sądu Pokoju w Warszawie, Wydziału II położona, na rok jeden, zaczynając od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. przez publiczną licytację więcej dającemu wydzierżawioną zostanie.

Termin do licytacji na gruncie tej nieruchomości przed podpisanym Komornikiem odbyć się mającej na d. 9 (21) Lipca r. b. godzinę 11 z rana, oznaczony został.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 300 rocznie ustanawiającej się dzierżawy.

Vadium ma być złożone w ilości rs. 150.

Warunki przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 2239, przy ulicy Nalewki.

*J. Kurman*, Komornik.

N. D. 4601. W d. 12 (24) Czerwca 1870 r. o godzinie 12 w południe, na targu Muranów prawnie zajęte ruchomości to jest: łóżko żelazne, siatki na ptaki, prawidła do butów, kaftan i skura łosiowe, zegarek i t. p. w d. 16 (28) b. m. i r. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów wełna, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

*Popławski*, Komornik.

N. D. 4611. W dniu 11 (23) Czerwca 1870 roku od godziny 9 z rana poczynając, w Warszawie na placu targowym Stary Grzybów zwanym, garnitur mebli orzechowych składający się z kanapy, 2 foteli, 12 krzeseł i stołu, kozeta i 2 fotele machoniowe, oraz inne meble machoniowe i jesionowe, t. j. stoły, krzesła, łóżka, biórka, ślecznik, tualeta, szafki, szezląg, komoda, jak również inne przedmiota rozmaite blaszane i drewniane, gospodarskie kuchenne i t. p., a o godzinie 12-ej w południe na Sewerynowie, fortepjan, meble jesionowe, lipowe, orzechowe, oraz machoniowe, lustra, krzesła wiedeńskie i t. p., wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski*, Komornik.

N. D. 4613. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe i jesionowe, lustra, żyrandol brązowy, rądle miedziane, samowar, dywany i t. p. przedmiota, w dniu 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 1 ej z południa w Rynku Starego Miasta, a meble machoniowe, lustra, maszyna do szycia, lanszafty i t. p., w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 12-ej w południe na targu za Żelazną Bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. *Rzewnicki*, Komornik.

## OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.



Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою. Dyrektor, M Pawliszczew.

# OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

## REGULACJE HYPOTECZNE.
## УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 4599. *Sąd Pokoju w Warcie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regułacji Hipoteki.

1. Domu murowanego piętrowogo w mieście Turku przy ulicy Stary Rynek, pod Nr. 177, z zabudowaniami w podwórzu, graniczącego z domami Zeliga Gołąb i Konstantego Czerszyk.

2. Domu w Targowisku bydlęcym, przy ulicy Szadkowskiej, pod L. 191/222, z ogrodem owocowym, między posesjami Walentego Kolińskiego.

3. Folwarku składającego się z 3-ch stodół drewnianych nad traktem Toruńskim.

4. Trzech składów roll, między rolami Ignacego Adamiaka i Antoniego Orczykowskiego.

5. Połowy ogrodu z łąką, na północ za wiatrakami pod przedmieściem Wanią, między ogrodem Józefa Wesołowskiego i cechu Literackiego.

6. Domu mieszkalnego pod Nr. 224, z stodołą obórką, stajnią, ogrodem przy ulicy Wania graniczącego z posesją Józefa Polanowskiego i Walentego Kolińskiego.

7. Dwóch łąk graniczących z łąkami Marcusa Leichter i SS-rów Karola Owczarek.

8. Ogrodu graniczącego z jednej strony z ogrodem Walentego Kolińskiego, z drugiej z ogrodem Bogumiła Bittnek.

9. Domu pod Nr. 190/221, przy ulicy Targowickiej czyli Garncarskiej, graniczącego z domem Walentego Kolińskiego.

10. Domu pod Nr. 220, oraz z ogrodu przy ulicy Garncarskiej, graniczącego z posesją SS-rów Józefa Pudłowskiego.

11. Ogrodu Warzywnego, graniczącego z ogrodem Nepomucena Stawskiego.

12. Dwóch składów roli między rolami Jana Siereckiego i SS-rów Skolimowskich, które to wszystkie nieruchomości w teritorium miasta Warty położone.

Uwiadamia interesentów iż regulacja takowa nastąpi w d. 16 (28) Września 1870 r. w którym to terminie osobiście lub przez pełnomocników urzędownie upoważnionych pod skutkami prekluzji zgłosić się winni. Ogłoszenie decyzji w skutek regulacji zapaść mającej nastąpi w dniu następnym.

Warta d. 3 (15) Czerwca 1870 r.
Podsędek Asesor Kolegjalny. Mizgier.

---

N. D. 4957 *Sąd Pokoju w Łowiczu Zwierzchność Hypoteczna.*

Na skutek wniesionego żądania regulacji hypoteki osady rolnej we wsi Secyminie-Niemieckim, Powiecie Sochaczewskim, Gubernji Warszawskiej położonej, w tabeli likwidacyjnej pod pozycją 6 zapisanej, rozległości gruntu mórg 21 prętów 39 mającej, długiem obciążonej, wzywa osoby mające prawa jakie lub pretensje do rzeczonej osady, aby w dniu 14 (26) Września 1870 roku, osobiście, lub przez pełnomocników legalnie umocowanych, z dokumentami właściwemi, dla zameldowania takowych do protokółu regulacyjnego przybyły, gdyż wrazie niestawienia się, podpadną skutkom prekluzji z ars. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 wynikającej

Ogłoszenie decyzji, jaka na skutek aktu pierwiastkowej regulacji hypoteki wydana będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu Pokoju dnia 15 (27) Września 1870 r.

Łowicz d. 6 (18) Czerwca 1870 r.
Asesor Trybunału,
p. o. Podsędka,
Asesor Kolegjalny, Znajewski.

---

N. D. 4598. *Sąd Pokoju w Lipnie Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej pierwiastkowej regulacji hypoteki części ziemskich na wsi Malanowie wielkiem v. Starem, w powiecie Lipnowskim położonych, literami F. i O. oznaczonych, obecnie w posiadaniu Piotra Smoljńskiego i jego dzieci zostających. Zawiadamia interesentów, iż termin do regulacji tej oznaczony został na dzień 18 (30) Września r. b. Wzywa przeto tychże interesentów. aby w terminie powyższym z dowodami prawa ich wykazującemi stawili się przed Pisarzem tutejszego Sądu, a to pod prekluzją z art. 154 i 160 prawa hypotecznego wypływającą. Właściciel niestawający ulegnie skutkom art. 148 powołanego prawa. Wydanie i ogłoszenie decyzji nastąpi w dniu 18 (30) Września r. b.

Lipno d. 3 (15) Czerwca 1870 r.
Podsędek, S. Sulikowski

## LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4405. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что въ присутствіи онаго 3 Іюля сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій торги, на отдачу въ [illegible]товый подрядъ постройки шоссейной дороги отъ Уѣзднаго города Влоцлавска до города Брест-Куявскій. По смѣтѣ исчисленно 11,223 руб. $51\frac{1}{2}$ коп.

Къ торгамъ надлежитъ представить залогъ въ 1,122 руб. а лицо за которымъ состоится подрядъ обязано дополнить оный до $\frac{1}{5}$ части торговой суммы; кондиціи и смѣта, могутъ быть разсматриваемы контрагентами въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія, во всякое время, 31 Мая 1870 года.

(Образецъ объявленія)
на бумагѣ тридцати копѣечнаго достоинства
Въ Варшавское Губернское Правленіе
N. N.

Объявленіе.

Вслѣдствіе вызова Варшавскаго Губернскаго Правленія, отъ 31 Мая сего года, житель (тутъ объяснить мѣсто жительства, а если въ Варшавѣ то улицу и N. дома,) симъ объявляю, что постройку шоссейной дороги 2 разряда отъ Уѣзднаго города Влоцлавска до города Брестъ-Куявскій принимаю на себя въ подрядъ за (столько то прописью безъ поправокъ и подчистокъ) согласно условіямъ уже разсмотрѣннымъ мною и подписаннымъ.

Въ обеспеченіе сего представляю въ залогъ (столько то руб. то есть билетъ въ суммѣ 000 руб. или наличными 000 руб. (прописью) или же квитанцію такого то казначейства въ принятіи въ депозитъ (столько то).

Въ удостовѣреніе чего настоящее объявленіе собственноручно подписываю, (написать четко имя и фамилію, мѣсто откуда писано, число, мѣсяцъ и годъ).

Г. Варшава, 31 Мая 1870 года.
за Совѣтника, Пашковскій.
1—3 Дѣлопроизводитель, Крыницкій.

---

N. D. 4195. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Выданное Польскимъ Банкомъ отъ 18 (30) Ноября 1854 г. за № 59384, депозитное свидѣтельство, на внесенные Осѣцкою Городскою Касою, залоги разныхъ частныхъ лицъ, въ количествѣ 183 руб. $91\frac{1}{2}$ коп. сереб., при требованіи по оному части изъ сихъ денегъ, затерялось.

Сѣдлецкое Губернское Правленіе объявляя о семъ проситъ мѣстныхъ лицъ у которыхъ можетъ оказаться означенное депозитное свидѣтельство, доставить оное въ сіе Правленіе, не далѣе трехъ-мѣсячнаго срока со дня опубликованія, по истеченіи же сего срока, свидѣтельство это будетъ признано недѣйствительнымъ а внесенныя деньги и безъ онаго будутъ вытребованы изъ Банка и употреблены по назначенію.

Г. Сѣдлецъ, Мая 21 дня 1870 года
Совѣтникъ, Преображенскій.
Бухгалтеръ, Якушевскій.

---

N. D. 4605 *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что 18 (30) Іюня сего 1870 г. въ 12 часовъ дня, въ торговомъ Присутствіи Палаты, произведены будутъ изустные торги на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе помиссіонерскаго плаца въ городѣ Варшавѣ при Складовой улицѣ подъ N. 1600 срокомъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1870 г. начиная отъ суммы 75 руб. въ годъ.

Явившіеся къ торгамъ конкуренты, обязаны представить въ видѣ залога 18 руб. 75 коп. наличными деньгами.

О другихъ условіяхъ на аренду сего плаца, можно узнать въ отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Палаты ежедневно, въ присутственное время.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja na trzechletnie wydzierżawienie placu pomisjonarskiego w Warszawie pod Nr. 1600 przy ulicy Składowej położonego, na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1873 r., poczynając od sumy rs. 75 rocznie.

Przystępujący do licytacji, obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem vadium rs. 18 kop. 75 w gotowiźnie.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w wydziale dóbr rządowych Izby Skarbowej, codziennie w godzinach biurowych.

Варшава 9 Іюня 1870 г.
Помощникъ Управляющаго,
Баронъ Корффъ.
Ассесоръ, Воскресенскій.
Дѣлопроизводитель. Боярскій. 1—2

---

[illegible] D. 4514. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

[illegible] что 1 (13) Іюля 1870 [illegible] часовъ [illegible] изведены [illegible] общемъ присутствіи Прав[illegible] (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій торги, а 6 (18) Іюля 1870 года въ 12 часовъ полудня переторжка, на ремонтныя работы по Августовскому каналу. начиная отъ суммы 3,172 руб. 88 коп. исчисленной 8-и смѣтами

Желающіе вступить въ торги обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся $\frac{1}{3}$ части вышеозначенной суммы, а именно 1,058 руб.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковые по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни читать и списывать копію предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 5 (17) Іюня 1870 г.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
3—3 Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

---

N. D. 4585. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 1 (13) Іюля сего года, въ 12 часовъ полудня произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія (in minus) посредствомъ объявленій торги, а 7 (19) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ полудня переторжка на перестройку и исправленіе мостовъ на шоссе XI Округа въ Люблинскомъ, Замостскомъ, Радомскомъ и Кѣлецкомъ Участкахъ, отдѣльно на каждый участокъ и отдѣльно на перестройку, отдѣльно на исправленіе, начиная отъ суммъ исчисленныхъ утвержденными Правленіемъ смѣтами, а именно:

въ Люблинскомъ участкѣ шоссе:

На исправленіе 18 мостовъ, отъ суммы 2,383 р 19 к.

въ Замостскомъ Участкѣ:

1. На перестройку однаго моста, № 182, отъ суммы 355 р. $95\frac{1}{2}$ к.
2. На исправленіе 29 мостовъ, отъ суммы 2,245 р. 17 к.

въ Радомскомъ Участкѣ:

На исправленіе 32 мостовъ, отъ 3,361 р. 24 коп.

въ Кѣлецкомъ Участкѣ:

1. На перестройку 3 мостовъ, отъ 2,233 р. $16\frac{1}{4}$ к.
2. На исправленіе 33 мостовъ, отъ 3,056 руб. $68\frac{1}{4}$ к.

Лица желающіе вступить въ торгъ обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся $\frac{1}{3}$ части выше означенныхъ суммъ, а именно:

въ Люблинскомъ Участкѣ:

На исправленіе 795 р.

въ Замостскомъ Участкѣ:

1. На перестройку 119 р.
2. На исправленіе 783 р.

въ Радомскомъ Участкѣ:

На исправленіе 1,121 р.

въ Кѣлецкомъ Участкѣ:

1. На перестройку 737 р.
2. На исправленіе 1,019 р.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копіи предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 8 (20) Іюня 1870 года.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

---

N. D. 4586. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 26 Іюня (8 Іюля) с. г. въ 12 часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія (in minus), посредствомъ объявленій торги, а 2 (14) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ переторжка на перестройку и исправленіе мостовъ по шоссе XI Округа въ Калишскомъ, Фабричномъ и Брестскомъ Участкахъ, отдѣльно на каждый участокъ, и отдѣльно на перестройку, отдѣльно на исправленіе, начиная отъ суммъ исчисленныхъ утвержденными Правленіемъ смѣтами, а именно:

Въ Калишскомъ Участкѣ шоссе:

1. На постройку однаго новаго моста № 145b, и перестройку 5 мостовъ, отъ 4,995 р. $76\frac{1}{2}$ к.
2. На исправленіе 28 мостовъ, отъ 5,860 р. [illegible]

Въ Фабричномъ Участкѣ:

На исправленіе 15 мостовъ, отъ 4,520 р. 77 коп.

Въ Брестскомъ Участкѣ:

На исправленіе 15 мостовъ, отъ 1,367 р. 15 коп.

Лица желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся одной третей части выше означенныхъ суммъ, а именно:

Въ Калишскомъ Участкѣ:

1. На постройку и перестройку 1,666 р.
2. На исправленіе 1,953 р.

Въ Фабричномъ:

На исправленіе 1,507 р.

Въ Брестскомъ:

На исправленіе 456 р.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копію съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 8 (20) Іюня 1870 года.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

---

N. D. 4587. *Правленіе VI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 30 Іюня (12 Іюля) с. г. въ 12 часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія (in minus) посредствомъ объявленій торги, а 6 (18) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ полудня переторжка, на перестройку и исправленіе мостовъ на шоссе XI Округа въ Варшавскомъ, Ломжинскомъ и Маріампольскомъ Участкахъ, отдѣльно на каждый участокъ, и отдѣльно на перестройку, отдѣльно на исправленіе, начиная отъ суммъ исчисленныхъ утвержденными Правленіемъ смѣтами, а именно:

Въ Варшавскомъ Участкѣ шоссе:

1. На перестройку 4 мостовъ, отъ суммы 973 р. $95\frac{1}{4}$ к
2. На исправленіе 10 мостовъ, отъ 2,591 р. 13 к.

Въ Ломжинскомъ:

На исправленіе 3 мостовъ, отъ 4,910 р. 77 коп.

Въ Маріампольскомъ:

1. На перестройку однаго моста № 308a отъ 2,923 р. $79\frac{3}{4}$ к.
2. На исправленіе 34 мостовъ, отъ 4,611 р. $42\frac{1}{4}$ к.

Лица желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся одной третей части выше означенныхъ суммъ, а именно:

Въ Варшавскомъ Участкѣ шоссе:

1. На перестройку 325 р.
2. На исправленіе 864 р.

Въ Ломжинскомъ:

На исправленіе 1,637 р.

Въ Маріампольскомъ:

1. На перестройку 974 р.
2. На исправленіе 1,537 р.

Залогъ можетъ быть представленъ, наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копію съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 8 (20) Іюня 1870 года.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
1—3 Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

---

N. D. 4177. *Попечительный Совѣтъ Благотворительныхъ Заведеній Липновскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что 2 (14) Іюля сего года въ 12 часовъ полудня въ Липновскомъ Уѣздномъ Управленіи, будутъ продаваться съ публичныхъ торговъ 4 плаца и 20 мор. 135 пр. пахатной земли и луговъ Липновской Уѣздной Больницы расположенныя въ чертѣ г. Липна. Торги начнутся изустные, но кромѣ таковыхъ могутъ быть представленныя и письменныя декларацiи которыя будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ

торговъ и поступившiй въ декларацiи самую высшую цѣну предположенной изустной суммы удерживается при торгахъ.

Желающiе участвовать въ торгахъ на плацы, должны представить залогъ въ количествѣ 8 руб. на земли же должны представить $^1/_{10}$ часть торговой цѣны, а именно 112 руб. 50 коп.

Залоги могутъ быть внесены въ одно изъ Государственныхъ Казначействъ или въ кассу Липновской Уѣздной Больницы, наличными деньгами, ликвидацiонными или закладными листами, съ принадлежащими къ нимъ купонами.

Торговыя условiя можно разсматривать ежедневно въ присутственное время, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 2 (14) Lipca r. b. w biórze Naczelnika powiatu Lipnowskiego o godzinie 12 w południe odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż nieruchomości będącej własnością Szpitala S. Jana Chryzostoma w Lipnie składającej się z 4 placów położonych w mieście Lipnie gruntów ornych i łąk w ilości mórg 20, prętów 135 niezależnie od licytacji ustnej mogą być podane i piśmienne opieczętowane deklaracje które po ukończeniu ustnej licytacji będą otwarte i postąpiwszy sumę najwyższą od ustnej licytacji utrzyma się przy kupnie placów lub gruntów ornych.

Pragnący uczestniczyć w licytacji placów, powinni przedstawić vadium w ilości rs. 8, zaś pragnący nabyć grunta orne winni przedstawić $^1/_{10}$ część sumy licytacyjnej a mianowicie rs. 112 kop. 50, vadium może być złożone do kasy skarbowej lub do kasy Szpitala w Lipnie w papierach publicznych kurs w kraju mających lub w listach likwidacyjnych i zastawnych z kuponami właściwemi.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w biórze naczelnika powiatu Lipnowskiego codziennie w godzinach biórowych z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Lipnowskiego, z d. 2 (14) Lipca r. b. oświadczam, że pragnę nabyć plac lub grunta sprzedać się mające za sumę, (tu wyrazić ilość pieniędzy postąpionych literami bez poprawki i skrobania), wszelkie warunki licytacji zobowiązuję się wypełnić, i na ten cel składam rubli N kopiejek N które w razie gdybym się nie utrzymał przy licytacj proszę mi zwrócić, lub przesłać na mój koszt.

(tu wyrazić datę, imie i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania).

Г. Липно, 22 Мая 1870 г.

Предсѣдатель, за его отсутствiемъ,
Членъ, Козловскiй.
Секретарь, Каминскiй.

---

N. D. 4588. *Начальникъ Гроецкаго Уѣзда.*

На основанiи предоставленной мнѣ власти постановленiемъ б. Правительственной Коммисiи Финансовъ отъ 11 (23) Мая 1839 г. объявляется во всеобщее свѣдѣнiе что 24 Iюня (6 Iюля) с. г. въ 12 часовъ дня въ Гроецкомъ Уѣздномъ Управленiи будутъ производится гласные торги на отдачу въ трехъ лѣтнее арендное содержанiе за неуплату казенныхъ податей имѣнiй Рацiборы и Ежевице

1 Имѣнiе Рацiборы въ разстоянiи 8 верстъ отъ г. Тарчина заключаетъ въ себѣ пространства около 643 морговъ земли а въ томъ числѣ: подъ огородомъ и строенiями 6 мор. хорошей ржанной земли 413 мор песчаной только разъ въ три года обсѣваемой 107 мор., луговъ 34 мор. неудобной земли 83 мор. овощный и фруктовый садъ

Строенiя. Обширный и въ хорошемъ состоянiи дворскiй домъ съ флигелемъ. Каменный амбаръ 2 этажный съ погребами. Сарай, скотный дворъ, хлѣбный сарай, конюшня, овчарня, хлевы, кузница, домъ для эконома, домъ для дворскихъ служителей, деревянные въ хорошемъ состоянiи, это имѣнiе отдано будетъ въ аренду съ правомъ пропинацiи

Торги начнется отъ цѣны арендной годичной платы 750 руб. кромѣ казенныхъ податей и частей Кредитнаго Земскаго Общества займа

Имѣнiе Ежевице.

съ принадлежностями Вердонь и Хута Ежевская въ разстоянiи 5 верстъ отъ г. Тарчина.

Общее пространство 1794 морговъ а въ томъ числѣ подстроенiями, огородами и садомъ 9 мор., хорошей ржанной земли 1082 мор., луговъ 81 мор., постбища 7 мор., въ лѣсахъ 183 мор., въ рощи 379 мор., неудобной 53 морговъ.

На мѣстѣ находятся.

Винокуренный заводъ съ комплетными для выдѣлки вина снарядами, водяная мѣльница и три корчмы.

Жилый дворскiй домъ каменный крытый гонтомъ при немъ садъ овощный и фруктовый флигель деревянный для дворскихъ служителей, вообще хозяйственные строенiя въ части каменныя а въ части деревянныя въ хорошемъ состоянiи и въ соразмѣрности, пространства земли въ достаточномъ количествѣ и обширности.

Цѣна для торговъ кромѣ казенныхъ податей, возврата ссудъ банковыхъ и частей займа кредитнаго общества (всего около 1320 руб. 24 коп.) арендная плата въ годъ 2,000 руб. Залогъ къ арендѣ въ размѣрѣ одногодичной арендной платы вмѣстѣ съ казенными податями, сборами и частьями кредитнаго займа, наличными деньгами дозволенными на то публичными денежными бумагами или ипотечнымъ обезпеченiемъ.

Желающiй участвовать въ торгахъ долженъ представить залогъ наличными деньгами въ размѣрѣ половины арендной цѣны для торговъ, а равно законное свидѣтельство о личности своей мѣстной власти

Ближайшiя описи имѣнiй какъ равно свѣдѣнiя объ арендныхъ условiяхъ предъявляются въ уѣздномъ Управленiи въ присутственные часы.

г. Гройцы 1 Iюня 1870 г.

за Начальника Уѣзда,
Штабсъ Ротмистръ, ( . . . . . )

* * *

Na zasadzie służącej sobie atrybucji z mocy postanowienia b. Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 11 (23) Maja 1839 r. podaję się do publicznej wiadomości że za nieopłacenie zaległych podatków skarbowych dobra Racibory i Jerzewice oddane zostaną na 3 letnią dzierżawę przez publiczną głośną licytację d. 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe w biórze powiatu Grójeckiego odbyć się mającą.

Dobra ziemskie Racibory położone w powiecie Grójeckim 8 wiorst odległe od miasta Tarczyna, 36 od m. Warszawy i 10 wiorst od m. Grójca, obejmują ogólną przestrzeń gruntu około 643 mórg a w tem pod ogrodami, sadami i zabudowaniami 6 mórg dobrej żytniej gleby 413 mórg, nieurodzajnej piasczystej gleby tylko co 3 lat zdatnej pod zasiew żyta 107 mórg, łąk 34 mórg i nieużytków 83 mórg na gruncie znajduje się owocowo warzywny ogród.

Zabudowania: Dwór drewniany gontem kryty obszerny, z oficyną dla służących, spichrz murowany piętrowy, z suterynami i piwnicami obora, stodoła owczarnia, chlewy, kuźnia, dom dla ekonoma, dom dla dworskich służących, wszystko drewniane w dobrym stanie. Pomienione dobra oddane zostaną w dzierżawę z prawem propinacji.

Cena do rozpoczęcia licytacji ustanowiona od sumy rs. 750 rocznej dzierżawy, oprócz podatków, należności skarbowych oraz rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przez dzierżawę opłacać się winnych.

Dobra Jeżewice.

z przyległościami Werdoń i Huta Jeżewska.

Ogólna przesstrzeń gruntu 1794 mórg a w tej liczbie dobrego żytniego gruntu 1082 mórg, łąk 81 mórg, pastwisk 7 mórg, w lasach 183 mórg a w zaroślach 379 mórg, nieużyków 53 mórg oraz pod zabudowaniami i ogrodami 9 mórg.

Na gruncie znajdują się zabudowania.

Gorzelnia murowana z kompletnym aparatem. Młyn wodny. Trzy karczmy.

Dwsr murowany gontem kryty, przy nim oficyna dla służących i ogród warzywno owocowy.

W ogólności wszelkie potrzebne zabudowania gospodarskie w części murowane a w części drewniane w dobrym stanie i dostatecznene w stosunku do rozległości gruntów.

Cena roczna dzierżawna do rozpoczęcia licytacji ustanawia się na rs. 20,000 oprócz bieżących podatków i należności skarbowych oraz rat Towarzystwa Kredytowego które dzierżawca opłacać jest obowiązany.

Kaucja do dzierżawy w wysokości jednorocznej ceny dzierżawnej wraz z podatkami i ratami Towarzystystwa Kredytowego Ziemskiego gotowizną w papierach publicznych lub hypoteczną.

Prystępujący do licytacji winien złożyć vadium wyrównywające połowie rocznej ceny dzierżawnej ustanowionej do licytacji jak również świadectwo kwalifikacyjne od władzy miejscowej przepisami wymagane.

Dokładniejszy opis dóbr oraz bliższe warunki dzierżawne przejrzane beć mogą w biórze Zarządu p-tu Grojeckiego każdodziennie w godzinach biurowych.

---

*N. D. 4630. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Michała Huzarskiego, urzędnika pocztowego, w Warszawie pod N 421 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Karpińskiego, Adwokata i Obrońcy przy b. Radzie Stanu, w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr 3,000, z procentem od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r. liczącym się, i kosztów od Kazimierza Szamowskiego, właściciela dobr ziemskich Buczek części lit. B. dawniej w Okręgu i Powiecie Brezińskim, Gubernji Warszawskiej, a obecnie w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej położonych, tamże w dobrach Buczek lit. B. zamieszkałego, protokułem Józefa Kurman, Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1868 r. sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Buczek, część lit. B dawniej w Okręgu i Powiecie Brezińskim Gubernji Warszawskiej, obecnie w Powiecie Brzezińskim Gubernji Petrokowskiej, w parafji Skoszewy, gminie Lipiny, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Brezinie położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Szamowskiego należące, i w jego posiadaniu zostające, księgę wieczystą mające, poszukiwaną wierzytelnością obciążone hypotecznie, z jednego kawała gruntu, żadną obcą własnością nie przedzielonego, składające się. Przybliżona rozległość dóbr tych wynosić może około włók 8, a mianowicie: gruntu ornego około włók 5 mórg 20, ogrodów fruktowych i warzywnych około mórg 2, pastwisk mórg 4, lasu włók 2 i innych nieużytków mórg 4.

W dobrach tych znajdują się następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa w słupy postawiony deskami szalowany, o 1 kominie murowanym, nad dach gontami kryty wyprowadzonym, w dobrym stanie.

2. Kuchnia z drzewa w węgieł, do powyższego przybudowana słomą kryta, z kominem murowanym, nad dach wyprowadzonym.

3 Obora, stajnia, spichlerek i wozownie z drzewa w węgieł, częścią na podmurowaniu zbudowane słomą kryte, w dobrym stanie.

4. Stodoła o dwóch klepiskach na przestrzał, z wierzejami z drzewa w węgieł postawiona słomą kryta, na podmurowaniu.

5 Gołębnik z drzewa na takimże słupie, słomą kryty.

6. Obora z drzewa w węgieł na podmurowaniu stojąca słomą kryta, w średnim stanie.

7. Piwnica murowana w ziemi gontami kryta, w dobrym stanie.

8 Chałupa z drzewa w węgieł postawiona, słomą kryta, w dobrym stanie.

9. Czworaki z drzewa w węgieł postawione, również jak poprzednie zabudowanie, komin murowany nad dach słomą kryty wyprowadzony, mające.

10. Stodoła nowo z drzewa o dwóch klepiskach stawiająca się.

11. Studnia z żurawiem balami cembrowana, w średnim stanie i druga takaż.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Karpińskiego Adwokata i Obrońcy przy b. Radzie Stanu, w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wiktorowi Ślusarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Brezinach, w temże mieście urzędującemu, na ręce własne.

2. Łukaszowi Będuskiemu, Wójtowi gminy Lipiny, do której dobra Buczek część lit. B. należą, tamże we wsi Lipinach urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 23 Września (5 Października) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie, dnia 30 Września (12 Października) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 10 (22) Grudnia 1868 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Karpiński Adwokat i Obrońca przy b. Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (24) Października 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Października 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski

Po odbyciu w Trybunale Cywilnym w Warszawie trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży subhastowanych dóbr Buczek części lit B w dniach 10 (22) Grudnia 1868 r., 24 Grudnia (5 Stycznia) 1868/9 roku i 7 (19) Stycznia 1869 r., oraz przygotowawczego przysądzenia tych dóbr w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r., na którem Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tejże dacie wydanym dobra te przygotowawczo Józefowi Karpińskiemu Adwokatowi i Obrońcy przy b. Radzie Stanu za sumę rsr. 1,000 przysądził i termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia oznaczył na dzień 31 Marca (12 Kwietnia) 1869 r., który dla zaszłych sporów spełzł bez skutku. Po ich ostatecznem rozsądzeniu, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 10 (22) Listopada 1869 r., termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na dzień 5 (17) Stycznia 1870 r., który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej odbywanych, w Wydziale I. o godzinie 10 z rana, lub za przywołaniem sprawy z rejestru właściwego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,130 jako $^2/_3$ części wartości dóbr subhastowanych, przez biegłych wynalezionej

Vadium rs 1,500.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu wyniesionych sporów o taksę, termin wyżej oznaczony spełzł bez skutku, po oddaleniu zaś takowych wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie, z d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1869/70 r. i wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1870 roku, pod tymczasową egzekucją zapadłym. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 (20) Czerwca 1870 r., termin do stanowczej tych dóbr sprzedaży wyznaczył na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych tegoż Trybunału posiedzeń, w Warszawie pod Nr. 549 odbywanych.

Warszawa d. 8 (20) Czerwca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski

---

*N. D. 4604. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Józefa Iwanowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 413¹/ lit. *aa.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wiktora Ostrowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod № 739*a.* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 z procentem prawnym od dnia 12 (24) Czerwca 1869 r. i kosztów od Wolfa Gelender właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 917 lit. *B.* położonej, tamże zamieszkałego protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 4 (16) Maja 1870 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Krochmalnej pod Nr. 917*B.* na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 1 kop. 11½, w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym 7 Wolskim, administracyjnym zaś 7 i 8, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wolfa Gelender należąca, zaś w posiadaniu i użytkowaniu dzierżawnem Sury Gutgold po Majerze Gutgold wdowy na lat trzy, od dnia 8 Listopada 1869 r. do dnia tegoż 1872 r. za sumę ogólną rs. 900 za kontraktem urzędowym przed Wincentym Helcman Rejentem w dniu 29 Października (10 Listopada) 1869 r. sporządzonym obecnie zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 1,600 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy drewniany pod półdaszkiem deskami krytym bez komina.

2. Oficyna parterowa drewniana z bali w węgieł zbudowana, w części blachą w części gontami kryta.

3. Chlewek z desek postawiony i deskami kryty.

4. Parkan z desek w słupy pod okapem postawiony.

5. Oficyna z drzewa częścią na podwalinie, częścią na podmurowaniu pod dachem gontami krytym.

6. Zabudowanie z drzewa na podwalinie deskami kryte, mieszczące komórki, wozownie i stajnie.

7. Komórki drewniane w części deskami i gontami kryte.

8. Chlewek mały z drzewa deskami kryty.

9. Kloaki z drzewa deskami kryte.

10. Śmietnik z bali postawiony.

11. Parkan z desek pod okapem, w którym umieszczona brama.

12. Budka z drzewa deskami z rurą żelazną nad dachem kominek stanowiącą.

13. Podwórze niebrukowane, przez środek którego przechodzi rynsztok kamieniem polnym brukowany, w podwórzu studnia balami ocembrowana z pompą.

W nieruchomości prócz dłużnika zamieszkałego z rodziną jest lokatorów 16 z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Wiktora Ostrowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr. 739*a.* zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Wojciechowi Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Maja 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 7 (19) Maja 1870 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 17 (29) Lipca 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Wiktor Ostrowski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

---

*N. D. 4603. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 632 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie:

1. Józefa Polacka pod Nr. 1102, i
2. Lejzera Szapira pod Nr 945, obydwóch handlujących, w Warszawie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego obrane mająbych w poszukiwaniu rs 1,200 z procentem od dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1869 r. liczącym się. i kosztów od Fryderyka i Wilhelma braci Osterloff. a właściwie od samego Fryderyka Osterloff, właściciela osady Grochów I-szy w sąsiedniej nomenklaturze Gocławku, Powiecie Warszawskim zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mającego. protokółem Antoniego Tymeckiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 16 (28) Stycznia 1870 r spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

OSADA KOLO JALNA,

rolniczo fabryczna i przemysłowa Grochów Pierwszy, przy trakcie z Warszawy do Miłosny prowadzącym, o sześć wiorst od Warszawy, w Parafii Praga, w Ekonomji Rządowej Warszawskiej części Pierwszej, w gminie Wawer, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju miasta Warszawy Wydziału IV na Pradze, na gruncie czynszowym, do Skarbu Królestwa Polskiego prawem dominii directi należącym z którego opłaca się czynszu rocznie rsr 202 k. 69½ położona, hypotecznie na imie wspólne Fryderyka i Wilhelma braci Osterloff dotychczas uregulowana, a prawem wyłącznej własności do Fryderyka Osterloff egzekwowanego dłużnika na skutek aktu urzędowego przed Leonem Buszkowskim Rejentem w Warszawie, w dniu 13 (25) Listopada 1869 r spisanego, należąca, zaś na żądanie Józefy Pszczołkowskiej, wierzycielki hypotecznej, w Warszawie pod N. 901 zamieszkałej, w poszukiwaniu rs 7,500 procentu i kosztów, protokółem Komornika Dominika Pawłowskiego, w dniach 21 i 27 Grudnia 1869 (5 i 8 Stycznia 1870) r. spisanemi, zajętą została na trzechletnie wydzierżawienie dochodów, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r. a tymczasowym dozorcą ustanowionym został Honory Filipski, w Grochowie zamieszkały.

Osada ta ma ogólnej przestrzeni mórg trzysto prętowych około 431, a mianowicie:

a) gruntu ornego około mórg 174;
b) łąk oddzielnych około mórg 210;
c) pod zabudowaniami fabrycznemi około mórg 10;
d) pod zabudowaniami do osób trzecich należącemi około mórg 13;
e) uwłaszczeni włościanie zajmują mórg 1 prętów 180.

Resztę zajmują ogrody, zabudowania gospodarskie, wody, piaski drogi i nieużytki

Zajmowana osada Grochów Pierwszy jest co do przestrzeni gruntu przeważnie rolną, wszakże ze względu na zaprowadzone tamże fybryki wyrobów: wina szampańskiego, piwa bawarskiego, octu, dystylarnię wódek i fabryk mydlarskich, nosi głównie charakter osady fabrycznej.

Na gruncie zajmowanej osady, stoją następujące

Zabudowania:

1. Pałac, czyli dom masiv z cegły palonej na wapno murowany, na piwnicach sklepionych o parterze i pierwszem piętrze, pod dachem gontami krytym, o dwóch kominach murowanych.

2. Ogród obszerny. warzywno-owocowy, otoczony sztachetami drewnianemi ciesielskiej roboty i parkanem z desek w słupy i rygle zbudowanym. W ogrodzie tym znajduje się drzew owocowych i dzikich około sztuk 1,000.

3. Inspekta obwiedzione także parkanem z drzewa w słupy i rygle, tudzież trephaus z drzewa pod półdachem gontami krytym, którego ściana frontowa w połowie oszklona o jednym kominie murowanym.

4. Huśtawka ze słupów drewnianych w ziemię wkopanych urządzona.

5. Budka z drzewa w słupy zbudowana, gontami kryta.

6. Altana letnia z łat w słupy zbudowana.

7. Spichrz z drzewa w słupy i węgieł zbudowany, trzciną kryty.

8. Parkan około 9 łokci długi, a wysok około łokci 3, w ostrokół zbudowany.

9. Kloaka o jednym sedesie z desek na sztorc zbudowana, pod gontem.

10 Drwalka z desek rzniętych na łaty, trzciną kryta.

11. Parkan z desek pod kątem prostym, długi około łokci 90, a wysoki około łokci 3.

12 Stodoła z drzewa w słupy zbudowana, słomą, a w części trzciną kryta, o dwóch klepiskach na podmurowaniu z cegły. W tej stodole umieszczona jest młocarnia czterokonna z sieczkarnią bez wialni fabryki Ewansa

13 Maneż czyli szopa zbudowana z desek na sztorc okrągła, pod gontem, osłaniająca kierat.

14 Parkan z bramą dwuskrzydłową na słupach wspartą, z drzewa zbudowany, długi około łokci 12.

15 Holendernia z drzewa w słupy zbudowana. trzciną kryta z okapem goncianym.

16. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana o jednem klepisku słomą i trzciną kryta.

17. Chlewy i kurniki z drzewa w słupy pod gontem zbudowane, o jednym kominie murowanym.

18. Studnia balami cembrowana z pompą korbą drewnianą.

19 Dom folwarczny parterowy masiv z cegły palonej murowany, gontami kryty, o jednym kominie murowanym

20 Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą

21. Stajnie i wozownie z drzewa w słupy zbudowane. gontami kryte.

22. Dom czworak z drzewa w węgieł i i słupy zbudowany, gontami kryty, o jednym kominie murowanym

23. Komórki z drzewa deskami kryte, o 4-ch drzwiach.

24. Dom z drzewa w słupy zbudowany, pod dachem gontami krytym, z kominem murowanym

25. Chlewek z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty.

26 Chlewek z desek na sztorc zbudowany, gontami kryty

27. Obórka z desek pod półdachem deskami krytym

28. Przybudowanie czyli chlewek z desek, deskami kryty W około tych zabudowań ogrodzenie z żerdzi.

29. Dom z drzewa w słupy zbudowany, gontami kryty, o trzech kominabh murowanych: Cztery izby tego domu zajmują uwłaszczeni włościanie. z imion i nazwisk, oraz ilości posiadanego gruntu, w akcie zajęcia po szczególe wymienieni.

30. Sześć chlewików z drzewa deskami krytych

Za zabudowaniem ad Nr. 14 opisanem, znajduje się parkan w słupy i rygle zbudowany długi około łokci 30

W bliskości holenderni mały stawik w około parkanem z desek w ostrokół w słupy i rygle zbudowanym obwiedziony.

Zabudowania propinacyjne:

31 Dom (oberża) z drzewa na podmurowaniu w węgieł i słupy zbudowany, z frontem deskami szalowanym, o trzech kominach murowanych; z frontu barjera z drzewa na takichże słupkach.

32 Piwnica ziemią nakryta, nad którą zbudowana jest:

33. Szopa bez ścian, na słupach z drzewa gontem kryta.

34 Ogród spacerowy około 150 prętów przestrzeni mający, parkanem z desek w sztorc w słupy i rygle zbudowanym, otoczony. W ogrodzie tym:

35. Kręgielnia z drzewa pod gontem postawiona, z występem z desek pod półdachem gontem krytym.

36. Huśtawka na trzech słupach w ziemię wkopanych, z koszem i deską urządzona.

37. Dwie altany z łat rzniętych, gontem kryte.

38 Kloaka z drzewa pod gontem o 2-ch przedziałach i 4-ch sedesach.

39 Wozownie i stajnie na podmurowaniu z drzewa zbudowane, gontami kryte.

40. Parkan w części z łat rzniętych, a w części z desek zbudowany, i drugi takiż sam.

41. Stajnia czyli zajazd z drzewa, w słupy na podmurowaniu pod gontem, dwa kominy murowane mająca, obok której są wrota.

42. Studnia balami cembrowana, z pompą i korbą drewnianą

43. Chlewy z drzewa pod półdachem gontami krytym.

44 Dom parterowy, masiv z cegły palonej na wapno murowany, pod dachem gontami krytym, o jednym kominie murowanym.

45. Przybudowanie mieszkalne z drzewa w słupy pod dachem gontami krytym, o jednym kominie murowanym.

46 Kloaka z desek pod półdachem gontami krytym, o dwóch sedesach.

Zabudowania propinacyjne od pozycji 31 do 40, zostają w dzierżawnem posiadaniu Józefa Strzeleckiego szynkarza restauratora. który obowiązany jest szynkować trunki przez właściciela dostarczone, a nadto opłacać czynszu rocznie rs 400. jako suchej arendy, zaś dalsze od pozycji 40 do końca do Jankla Hindelszejn prawem dzierżawy należą, który z nich opłaca czynszu rsr. 100 rocznie

Zabudowania fabryczne:

47. Dom parterowy w pruski mur na podmurowaniu z cegły palonej zbudowany, otynkowany, o trzech kominach murowanych, nad dach gontami pokryty wyprowadzonych z kominem wysokim z cegły palonej, od ziemi nad dach wyprowadzonych W domu tym mieści się fabryka wina szampańskiego i mieszkanie fabrykanta tegoż wina.

48. Ogród sztachetami z łat rzniętych, z bramą i furtką ogrodzony, mieszczący w sobie drzewek i krzewów około sztuk 200. W ogrodzie tym:

49. Piwnica w ziemi z drzewa zbudowana pod dachem gontami krytym.

50. Piwnica druga również z drzewa zbudowana, ziemią nakryta.

51. Altana z łat rzniętych — i

52 Huśtawka z bali drewnianych urządzona.

53. Ogrodzenie z słupków okrągłych na sztorc bitych w rygle i słupy drewniane z bramą z desek zbudowany.

54. Dół drzewem cembrowany sztachetkami z żerdzi ogrodzony pod półdachem z desek.

55. Szopa z drzewa zbudowana pod dachem deskami pokrytym.

56. Stajnia i obora z drzewa zbudowana, gontami pokryta.

57. Chlewy i kurniki z drzewa w słupy zbudowane pod dachem gontem krytym.

58 Komórka z desek w słupy zbudowana, gontami kryta.

59 Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą,

60 Dom parterowy z drzewa w słupy zbudowany, o dwóch kominach murowanych nad dach gontami pokryty wyprowadzonych.

61. Piwnica w ziemi urządzona, ziemią pokryta.

62. Chlewki z drzewa w węgieł zbudowane, bez dachu.

63. Ogród warzywny sztachetami z łat rzniętych ogrodzony.

64. Chlewek z drzewa postawiony. deskami kryty.

65. Chlewki z drzewa postawione, trzciną kryte

66. Dom z drzewa w słupy postawiony, parterowy w połowie deskami szalowany o dwóch kominach murowanych, gontami pokryty

67 Ogród warzywny, sztachetami z łat rzniętych ogrodzony, w którym znajdują się: altana z łat rzniętych w kratę, z daszkiem takimże postawiona.

68. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

69 Piwnica drzewem cembrowana, ziemią pokryta

70. Kloaka z drzewa postawiona, deskami kryta.

71. Parkan z desek na sztorc w słupy drewniane postawiony.

72. Szopa z drzewa w słupy postawiona, deskami pokryta

73. Stajnia z desek postawiona, deskami kryta.

74. Chlewek z drzewa zbudowany pod deskami

75 Dom parterowy z drzewa zbudowany, o dwóch kominach murowanych, nad dach gontami kryty wyprowadzonych.

76 Szopa z desek zbudowana, deskami kryta.

77 Zabudowanie również z desek w słupy drewniane zbudowane gontami kryte

78. Chlewek z obladrów urządzony deskami pokryty.

79. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

80. Kloaki z drzewa postawione gontami kryte.

81. Szopa z drzewa w słupy postawiona z dwóch stron ściany z desek mająca, deskami kryta o 2 kominach murowanych do wypalania węgla i wyrabiania octu dębowego służąca

82. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony

83 Cztery piwnice czyli składy wódek i likierów, drzewem ocembrowane ziemią pokryte.

84. Smietnik z bali drewnianych w słupy postawione

85. Ogrodzenie czworoboczne z żerdzi na sztorc.

86 Ogródek warzywny sztachetami z łat rzniętych ogrodzony.

87 Dom parterowy z drzewa w słupy zbudowany, gontem kryty o 2 kominach murowanych

88. Trzy chlewki z drzewa deskami kryte.

89. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

90 Dystylarnia czyli dom masiv z cegły palonej murowany, tekturą smołowcową kryty.

91. Szopa z drzewa zbudowana, gontami pokryta w której mieści się maneż konny do ciągnienia wody. Przy tej chlewki z drzewa postawione, deskami kryte, piwnica mała drzewem cembrowana, ziemią nakryta, szopa mniejsza przystawiona z desek w słupy zbudowana. deskami pokryta.

92 Dom z drzewa w słupy zbudowany, tekturą smołowcową kryty o 1 kominie murowanym, na podmurowaniu z cegły, browar piwa zwyczajnego stanowiący.

93. Okólnik ogrodzony parkanem z żerdzi na sztorc z bramą, stanowiący skład fas piwnych.

94. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

95. Kloaka z desek zbudowana, deskami kryta.

96. Studnia o dwóch pompach wysokich.

97, Dom z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty, o jednym kominie murowanym, w którym znajduje się mielcuch i lassy.

98. Parkan z desek w słupy drewniane zbudowany.

99. Piwnica z cegły palonej w ziemi murowana ziemią kryta, na skład piwa bawarskiego przeznaczona.

100. Domek trzy ściany drewniane z desek zaś tylną z cegły murowaną mający, gontami kryty.

101. Zabudowanie ośmioboczne z drzewa deskami szalowane gontem kryte. W tem mieści się maneż konny do ciągnienia wody

102. Browar z cegły palonej murowany o 1 kominie murowanym, tekturą smołowcową pokryty.

103 Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

104. Zabudowanie z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły, pod dachem deskami krytym mieszczące 3 kilsztoki, z tyłu komin wysoki murowany.

105. Piwnica w ziemi z cegły palonej na wapno murowana, ziemią pokryta.

105. Zabudowanie z drzewa w słupy, tekturą smołowcową pokryte.

107. Szopa z desek zbudowana pod dachem deskami krytym.

108. Lodownia duża w ziemi z cegły murowana, deskami pokryta.

109. Lodownia druga takaż.

110. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

111. Szopa duża z drzewa w słupy zbudowana deskami kryta.

112. Lodownia w ziemi z cegły palonej murowana ziemią kryta.

113. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony

114. Domek z drzewa postawiony otynkowany gontami pokryty o 1 kominie murowanym.

115. Sztachety z łat rzniętych w słupy drewniane.

116. Piwnica w ziemi drzewem cembrowana ziemią kryta.

117. Mielcuch z drzewa w słupy drewniane na podmurowaniu z cegły zbudowany tekturą smołowcową kryty

118. Budynek z cegły murowany, wysokości piętra, tekturą smołowcową kryty, o jednym kominie murowanym. W budynku tym mieszczą się lassy angielskie dubeltowe.

119. Budynek z drzewa w słupy zbudowany, gontem kryty o 1 kominie murowanym na podmurowaniu z cegły, fabrykę miodu stanowiący.

120. Cztery piwniczki w ziemi urządzone ziemią nakryte

121. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

122. Dom parterowy w pruski mur postawiony na podmurowaniu z cegły, o 2 kominach murowanych, gontami pokryty.

123. Ogród sztachetami z łat rzniętych obwiedzony, w którym znajduje się różnych krzewów i drzew około sztuk 100, nadto altana z drzewa blachą pokryta.

124. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

125. Chlewki z drzewa w słupy zbudowane deskami kryte.

126. Chlewki takież same.

127. Wozownia, obora i kurniki z drzewa zbudowane gontami kryte.

128. Dwie kloaki oddzielne z desek deskami pokryte.

129. Ogrodzenie małe ze sztachet drewnianych.

130. Dom parterowy z drzewa w słupy zbudowany na podmurowaniu, o 3 kominach murowanych gontami kryty.

131. Ogród warzywny sztachetami z łat rzniętych obwiedziony; znajduje się w nim drzew owocowych około sztuk 300, altana z łat rzniętych w kratę zbudowana i piwnica drzewem cembrowana ziemią kryta.

132 Sztachety z łat rzniętych.

133. Wozownia i kurniki z drzewa zbudowane, gontami kryte.

134. Parkan z desek w słupy drewniane.

135. Dom z bali w słupy postawiony, gontami kryty, o 3 kominach murowanych.

136. Ogród warzywny, sztachetami z łat rzniętych ogrodzony.
137. Domek z drzewa pod gontami o 1 kominie murowanym
138 Chlewy z drzewa w słupy zbudowane gontem kryte.
139 Stajnie z drzewa w słupy zbudowane gontem kryte.
140 Chlewki z drzewa pod deskami.
141. Szopa czyli dach deskami kryty na słupach wsparty.
142. Smietnik z bali w słupy drewniane zbudowany.
143. Dom z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły zbudowany, parterowy, o 3 kominach mnrowanych.
144. Brama wjezdna podwójna z desek zbudowana.
145. Chlewy z drzewa zbudowane, gontem kryte.
146. Parkan z żerdzi na sztorc postawiony.
147. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.
148. Kloaka z desek zbudowana deskami nakryta.
149. Piwnica w ziemi z drzewa urządzona ziemią kryta.
150. Sztachety z łat rzniętych z furtką takąż.
151. Wozownie i stajnie z drzewa w słupy postawione, trzciną pokryte.
152. Chlewek z drzewa pod deskami.
153. Sztachety z łat rzniętych.
154. Ogród warzywny, sztachetami ogrodzony w podwórzu.
155 Klomb obszerny z kilkunastu drzewek młodocianych i krzewów, ogrodzony barjerą i małym płotem z żerdzi na sztorc.
156. Dom parterowy z drzewa w słupy zbudowany, gontami kryty o 2 kominach murowanych.
157. Chlewek z drzewa w słupy postawiony, deskami kryty.
158. Obórka z drzewa w słupy zbudowana bez dachu niedokończona.
159. Dzwonek fabryczny na słupie drewnianym.

W zajmowanej osadzie kolonjalnej Grochów Pierwszy wysiewa się rocznie pszenicy korcy 8, żyta korcy 50, rzepaku garncy 5.

Inwentarz żywy znajduje się taki.

Krów dojnych sztuk 30, jałowizny 15, wołów roboczyh 4, osłów 2, stadnik 1, koni fornalskich 10.

Inwentarz martwy: wozów okutych 6, pługów 5, bron 6, młynek 1, młockarnja dolna z sieczkarnią 1.

Krowy pozostają w pachcie u Borucha Inwentarz który płaci za mleko od garnca latem po kop. $12\frac{1}{2}$, a zimą po kop. $16\frac{1}{2}$.

Nadto w zabudowaniach fabrycznych są poumieszczane kompletne aparaty i narzędzia odpowiednie do fabrykacji przeznaczone a w akcie zajęcia po szczególe wymienione.

Oprócz służby i oficjalistów w zabudowaniach fabrycznych mieszka także 4 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Nadto 9 osób obcych na gruntach do osady Grochów Pierwszy należących posiadają własne zabudowania i tamże prowadzą różne fabryki opłacając stosownie do aktów urzędowych z posiadanego gruntu czynsze roczne ilość których jak również imiona i nazwiska posiadaczy również w akcie zajęcia są wymienione.

Właścicielami tymi oddzielnych zakładów są obecnie: 1. Klejn Jan, 2. Emma Zofia, Witold Edmund, Gustaw Adolf, Anna Zofia, Otylja Paulina po 2 imiona mające rodzeństwo Schwotzer, 3. Ludwika i Wojciech małż. Perl, 4. Hoch Jan, 5. Masson Karol 6. Daniel i Krystyna małż. Fuchs, 7. Dłuker Jakób, 8. Mittag Juljan, 9. Fryderyk i Augusta małż. Gütner.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej osady kolonjalnej znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwanda Patrona w Warszawie pod N. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze, tamże pod Nr. 381 urzędującemu na ręce Piotra Cieraszkiewicza Podpisarza tegoż Sądu.

2. Ludwikowi Sobolewskiemu, Wójtowi gminy Wawer do której zajmowana osada należy, we wsi Wawer Powiecie Warszawskim urzędującemu

Obudwom dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej osady w Warszawie, d. 3 (15) Lutego 1870 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana, w Wydziale I-ym dnia 15 (27) Kwietnia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.
Radca Dworu. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa d 16 (28) Lutego 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 16 (28) Kwietnia, 29 Kwietnia (11 Maja) i 13 (25) Maja 1870 r. 3-ch ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia subhastowanej osady kolonjalnej Grochów pierwszy wyznaczył na d. 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r. godzinę 10 z rana. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 7,500 którą popierający sprzedaż za subhastowaną majętność w warunkach licytacyjnych postąpili. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży, rozpocznie się od $\frac{2}{3}$ części sporządzić się mającej taksy. Nadmienia się przytem że Józefa z Sommerów Pszczółkowska, Walentego Pszczółkowskiego emeryta małżonka, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniąca, czyli oboje małżonkowie Pszczółkowscy w Warszawie pod Nr. 901 zamieszkali, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona w Warszawie pod Nr. 1779 sobie obierający, aktem Woźnego Józefa Witalisa daty 11 (23) Marca 1870 r. wezwali Fryderyka i Karola Wilhelma Osterloffów, oraz Syndyków tymczasowych ich upadłości o zapłacenie wierzytelności Pszczółkowskiej w sumie rsr. 7,500 z 6% procentem od d. 1 Listopada n. s. 1869 r. z dóbr Grochów pierwszy przynależnej, a gdy wezwanie to pozostało bez skutku, taż Józefa z Sommerów Pszczółkowska do liczby ekstrahentów subhastacji przystąpiła i Obrońcą swoim w tym interesie Stanisława Rotwanda Patrona ustanowiła. Następnie dwaj pierwotni ekstrahenci subhastacji Lajzer Szapira i Józef Polack dwoma aktami cesji w dniach 8 (20) Lutego i 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r. urzędownie przed Józefatem Fedeckim Rejentem zeznanemi, wierzytelność swoją rs. 1,200 z procentem przelali na rzecz Karola Machlejda właściciela nieruchomości i browaru w Warszawie pod Nr 918 położonych, tamże zamieszkałego, który zawiadomiwszy o tem nabyciu subhastowanych dłużników i syndyków masy ich upadłości dwoma aktami Woźnych: Józefa Witalisa z d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r., oraz 3 (15) i 4 (16) Kwietnia t. r., a także Wacława Swieckiego z d. 2 (14) Kwietnia 1870 r. i obrawszy sobie zamieszkanie prawne, do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona jak wyżej zamieszkałego, wspólnie z Józefą z Sommerów Pszczółkowską w dalszym ciągu przymusowe wywłaszczenie popierał, aż wreszcie aktem cesji w d. 7 (19) Maja 1870 r. przed Józefatem Fedeckim Rejentem urzędownie zeznanej, wierzytelność swoją rsr. 1,200 z procentem scedował na rzecz Piotra Danielewicza majstra piwowarskiego, w Warszawie pod Nr. 918 zamieszkałego, który obrawszy sobie również zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego i ustanowionego swym Obrońcą w tym interesie, w dalszym ciągu wspólnie z Józefą z Sommerów Pszczółkowską, Walentego Pszczółkowskiego emeryta żoną, przymusowe wywłaszczenie osady kolonjalnej Grochów pierwszy popiera.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyżej wzmiankowanym, to jest w d. 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r. odbyło się przygotowawcze przysądzenie Osady Kolonjalnej Grochów pierwszy w Okręgu Warszawskim położonej i takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 7,500 przysądzoną została, poczem Trybunał wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia Osady Kolonjalnej Grochów pierwszy na d. 14 (26) Lipca 1870 r godzinę 10 z rana wyznaczył Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 w Wydziale I. za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 57,046 k. 67 jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych Maksymiljana Moszyńskiego, Aleksandra Lentzkiego i Franciszka Żelazowskiego wykrytego.

Warszawa d. 8 (20) Czerwca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

# ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
# ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 4406. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ жителя фольварка Мазурышки гмины Губеле Іосифа Можейко, нынѣ неизвѣстно гдѣ пробывающаго къ явкѣ въ Судъ здѣшній въ теченіи 30 дней, для выслушанія состоявшагося объ симъ приговор , по истеченіи ибо означеннаго срока, поступлено будетъ по законамъ.

Кальварія, д. 22 Мая (3 Іюня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa niniejszym mieszkańca folwarku Mazuryszki gminy Gudele Józefa Możejko, obecnie niewiadomo gdzie przebywającego, aby się stawił przed Sądem tutejszym w ciągu dni 30 dla wysłuchania co doń wyroku, po upływie bowiem zakreślonego czasu, postąpiono będzie wedle prawa.

Kalwarja d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 4408. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Ицка Миллера, съ дер. Дабукланце гмины Кудраны, непремѣнно въ продолженіи 30 дней прибыть въ здѣшній Судъ, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по всей строгости законовъ.

Кальварія, д. 20 Мая (1 Іюня) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa niniejszym Ickę Millera z wsi Dabukłańce gminy Kudrany, aby najdalej w dniach trzydziestu stawił się przed Sądem tutejszym, bowiem w przeciwnym razie, postąpiono z nim będzie według prawa.

Kalwarja d. 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 4407. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ жителей города Сопоцкина Сроля Лабѣнскаго и Цирку Лабѣнску, нынѣ неизвѣстно гдѣ пробывающихъ къ явкѣ въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней для дачи нужныхъ объясненіи по дѣлу о нарушеніи или питейнаго устава, по истеченіи ибо этого срока, поступлено будетъ по законамъ.

Кальварія, д. 23 Мая (4 Іюня) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa niniejszym mieszkańców miasta Sopockinie Srola Łabieńskiego i Cyrkę Łabieńską, obecnie niewiadomo gdzie przebywających, aby się stawili przed Sądem tutejszym w ciągu dni 30 dla udzielenia potrzebnych objaśnień w sprawie o naruszenie przez nich ustawy akcyznej, po upływie bowiem zakreślonego czasu, wedle prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworude Johne.

N. D. 4412. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ Казимира Юревича, происходящаго изъ деревни Подвысокѣ гмины Волька, нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста жительства дабы для выслушанія приговора здѣшняго Суда отъ 3 (15) Марта с. г. состоявшаго по дѣлу его по которому онъ обвиняется въ бродяжествѣ непременно въ теченіи 30 дней въ здѣшнемъ Судѣ явился.

Кальварія, д. 22 Мая (3 Іюня) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Kazimierza Jurewicza, pochodzącego ze wsi Podwysokie gminy Wólka, obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem wysłuchania wyroku Sądu tutejszego z dnia 3 (15) Marca r. b. w sprawie przeciwko niemu zapadłego o włóczęgostwo, najdalej w dniach 30 do Sądu tutejszego zgłosił się.

Kalwarja d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

# LISTY GOŃCZE.
# СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 4557. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Честь имѣетъ просить гражданскія и военныя власти наблюдающія за порядкомъ и безопасностію въ краѣ предпринятъ мѣры въ разслѣдованіи обвиняющагося въ машенничествѣ и избѣгающаго правосудья еврея Шлямы Надельвейса, жителя и мѣховщика г. Варшавы и въ случаѣ поимки его приставить въ здѣшній или ближайшій Судъ.

г. Варшава, 1 (13) Іюня 1870 года.
за Предсѣдательствующаго Судью.
Малешевскій.

* * *

Wzywa władze cywilne i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby o oszustwo obwinionego i ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości mieszkańca miasta Warszawy zajmującego się kuśnierstwem, starozakonnego Szlamy Nadelwejsa, ściśle śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały.

Warszawa d. 1 (13 Czerwca 1870 r.
za Sędziego Prezydującego,
Maleszewski.

N. D. 4555. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Честь имѣетъ просить военныя и гражданскія власти наблюдающія за порядкомъ и спокойствіемъ края, чтобы бѣжавшаго, изъ Яновской тюрьмы Франца Грабяса рѣшительнымъ приговоромъ Апеляціоннаго Суда Польскаго отъ 21 Іюня (3 Іюля) 1869 г. присужденнаго къ заключенію въ смотрительномъ домѣ въ продолженіи однаго года и пяти мѣсяцевъ: 51 лѣтъ отъ роду, католическаго вѣроисповѣданія, роста средняго, лица продолговатаго, глазъ сѣрыхъ, волосовъ темныхъ, чела высокаго, носа продолговатаго, плѣшиваго, отѣтаго сѣрмягою, въ полотянныя штаны, рубашку и шапку изъ чернаго сукна (gamerkę) разыскали а въ случаѣ задержанія онаго въ здѣшвій Судъ или другій ближайшій мѣста задержанія благоволили доставить.

Яновъ, 22 Мая (3 Іюня) 1870 года.
Предсѣдательствующій Судья.
Махниковскій.

* * *

Ma honor wezwać władze tak wojenne jako i cywilne nad porządkiem i bezpieczeństwem czuwające, ażeby zbiegłego z Janowskiego więzienia Franciszka Grabiasa ostatecznym wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1869 roku na zamknięcie w domu poprawy przez rok jeden i miesięcy pięć skazanego, lat 51, katolik, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, oczu burych nosa ściągłego, włosów na głowie ciemnych, czoła wysokiego, łysy, ubranego w czarną sukmanę, spodnie płócienne, koszulę, czapkę z czarnego sukna (gamerkę) śledziły, w razie zatrzymania go do tutejszego lub najbliższego Sądu dostawiły.

Janów d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 roku.

Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. 4479. *Судъ Простой Полиціи въ Щебржешинѣ*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти наблюдающія за безопасностью края, принять мѣры въ задержаніи Іосифа Шистера, бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства, села Трисеньшки, Родечницкой гмины, Люблинской Губерніи и неизвѣстно гдѣ находящагося рѣшеніемъ здѣшняго Суда отъ 4 (16) Іюля 1869 года за безпатентную продажу питей приговореннаго наказанію, а въ случаѣ поимки, приставить въ здѣшній Судъ Простой Полиціи за срогимъ карауломъ.

Примѣты: 30 лѣтъ отъ роду, роста средняго, лице продолговатое, носъ и ротъ умѣренные, волоса на головѣ, бровяхъ и бородѣ черные, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Щебржешинъ, 29 Мая (10 Іюня) 1870 г.

Предсѣдатель Суда, Колежскій Асесоръ,
Павловскій.

*N. D. 4494. Судъ Простой Полиціи въ Сувалкахъ.*

Просить гражданскіе и полицейскіе власти слѣдить Андрея Краевскаго, жителя деревни Рызовка, гмины Гутта, Сувалкскаго уѣзда, Сувалкской губерніи, нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста жительства, обвиняемаго въ кражѣ; въ случаѣ задержанія его благоволять подъ строжайшимъ конвоемъ доставить Краевскаго въ здѣшній Судъ для поступленія съ нимъ по законамъ.

Примѣты его слѣдующіе: Лѣтъ 37, ростъ средній, волосы темно-русые, глаза сѣрые, носъ умѣренный, ротъ умѣренный, лицо продолговатое, особые примѣты, у правой руки два а у лѣвой одинъ палецъ кривые.

Г. Сувалки, 19 (31) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій, Маевскій.